

KREDYT TRENDY

MARZEC 2013

RAPORT BIURA INFORMACJI KREDYTOWEJ

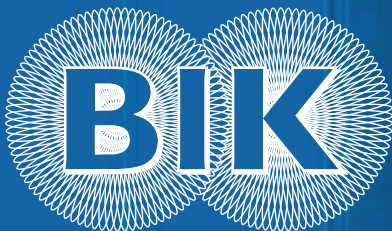
Kredyty
mieszkaniowe
dołączają
a konsumpcyjne
migrują

Szkodowość
kredytów
mieszkaniowych
i konsumpcyjnych
na niskim
poziomie

Pod koniec
ubiegłego roku
kart kredytowych
zaczęło
przybywać

W bazie BIK Przedsiębiorca już 12 banków





BIURO INFORMACJI KREDYTOWEJ

KONKURS

II EDYCJA

NA NAJLEPSZE PRACE MAGISTERSKĄ I DOKTORSKĄ

INFORMACJA W PROCESIE ZARZĄDZANIA RYZYKIEM

Konkurs na najlepsze prace magisterską i doktorską, o nagrodę Biura Informacji Kredytowej, jest realizowany w ramach projektu edukacyjnego BIK.

Celem Konkursu jest budowanie wiedzy o systemach wymiany informacji finansowej, wpływie informacji kredytowej i gospodarczej na zarządzanie ryzykiem oraz funkcjonowanie gospodarki.

Szczególnie cenione są aspekty innowacyjne i praktyczne, które mogłyby mieć zastosowanie w rozwiązaniach Biura Informacji Kredytowej.

Ustanowienie II edycji konkursu

Kolejna już, II edycja Konkursu została ustanowiona w 2012 r. Organizatorem Konkursu jest Biuro Informacji Kredytowej S.A. z siedzibą w Warszawie, przy ul. Zygmunta Modzelewskiego 77A.

Zasady i kryteria

Konkurs skierowany jest do absolwentów państwowych i niepaństwowych szkół wyższych w całej Polsce, zarówno studiów dziennych, zaocznych, jak i wieczorowych, w szczególności na kierunkach ekonomicznych.

Konkurs obejmuje prace, które uzyskały minimalną ocenę dobrą i w oparciu o które obroniono egzamin magisterski lub doktorski w terminie od 1 października 2012 r. do 30 września 2013 r.

Nominacje i proces oceny prac

Szczegółowy opis przedmiotu Konkursu, sposobu zgłaszania prac wraz z kartą zgłoszenia, proces ich oceny - znajduje się w Regulaminie na stronie internetowej www.bik.pl w zakładce "Konkurs".

Zgłaszanie prac odbywa się wyłącznie w formie elektronicznej, poprzez przesłanie prac na adres mailowy konkurs@bik.pl, najpóźniej do 31 października 2013 r.

Jury Konkursu, które tworzą profesorowie oraz wybitni praktycy, uznani specjaliści w dziedzinie ekonomii i bankowości, wyłoni zwycięzców.

Autorom najlepszych prac, magisterskiej i doktorskiej, przyznane zostaną nagrody pieniężne.

Baza Przedsiębiorca zawiera dane o ponad 400 tys. firm i osób, które zaciągnęły kredyty na cele związane z działalnością gospodarczą. Są to informacje o liczbie kredytów i przebiegu spłat. Baza ta szybko rośnie w wyniku przystępowania do systemu wymiany informacji kolejnych banków. W ciągu dwu lat wielkość zasobów informacyjnych wzrosła trzykrotnie. Obecnie w bazie Przedsiębiorca mamy informacje o 684 tys. kredytów pochodzące z 12 banków.

Koniunktura na rynku kredytów związanych z działalnością gospodarczą, podobnie jak w przypadku kredytów konsumpcyjnych i mieszkaniowych, jest słaba. W końcu 2012 r. banki szczególnie mało udzieliły kredytów obrotowych. Dotyczy to zarówno kredytów obrotowych w rachunku bieżącym, jak i kredytowym.

Dla pionów zarządzania ryzykiem w bankach ważną okolicznością jest fakt, że 75% osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą obsługuje jednocześnie kredyty jako konsumenci. Oceniając ryzyko transakcji w stosunku do tej grupy osób na podstawie informacji pochodzących tylko z jednej bazy, bank może nie doszacować prawdopodobieństwa defaultu. 11,5% osób obsługujących kredyt konsumpcyjny bądź mieszkaniowy (baza Klient Indywidualny) ma jednocześnie zobowiązanie jako przedsiębiorca (baza Przedsiębiorca). 5 tysięcy osób terminowo obsługujących kredyty jako przedsiębiorcy zalega ze spłatą kredytu jako osoby prywatne.

Nowością jest odbicie się od dna rynku kart kredytowych. Po trwających kilka lat spadkach w wydawnictwie i liczbie kart czynnych w obiegu, w końcu 2012 r. liczba czynnych rachunków kart kredytowych była na poziomie roku poprzedniego. Posiadacze kart zintensyfikowali ich używanie. Liczba kart nieaktywnych wyraźnie zmalała.

W tej edycji kontynuujemy analizę przyczyn zmniejszenia akcji kredytowej w zakresie kredytów ratalnych i, oddzielnie, gotówkowych. Podtrzymujemy tezę, że spadki liczby udzielanych kredytów wynikają w dominującej części z migracji na rynek nieregulowany.

dr Krzysztof Markowski

Prezes Biura Informacji Kredytowej



Fot. BIK S.A.

Kredytów konsumpcyjnych coraz mniej

W 2012 r. banki i SKOK-i udzieliły 5911 tys. kredytów ratalnych i gotówkowych, co oznacza spadek w stosunku do roku 2011 o 21%. W ujęciu wartościowym nowe kredyty konsumpcyjne były w 2012 r. nieznacznie większe niż rok wcześniej.

Silny spadek liczby nowych kredytów w 2012 r., przy utrzymywaniu się poziomu kredytowania w ujęciu wartościowym, wynika z ograniczania kredytów na mniejsze kwoty, zwłaszcza ratalnych. Po tzw. kryzysie roku 2008 systematycznie zmniejsza się liczba otwieranych rachunków kredytowych, mimo wysokich marż realizowanych na kredytach ratalnych i gotówkowych.

TABELA 1 obrazuje pokryzysowe tempo spadków kredytów ratalnych i gotówkowych na rynku regulowanym (bez firm pożyczkowych).

Spadek aktywności kredytowej po doświadczeniach 2008 r. jest w pełni zrozumiały. Boom kredytowy lat 2007–2008 był dla banków kosztowny. 12–13% udzielonych w 2008 r. kredytów okazało się straconymi. Banki, które poniosły straty na wówczas udzielanych kredytach, zrewidowały swe procedury kredytowe i poczynając od II półrocza 2009 r., jakość portfeli jest zasadniczo lepsza. Tymczasem akcja kredytowa w latach 2010–2012 nadal zmniejszała się (w wymiarze ilościowym), choć jakość kreowanych portfeli, poczynając od połowy 2010 r., jest dwukrotnie lepsza od najgorszych portfeli z przełomu 2008/2009 r. (**WYKRESY 3 i 4**). Przyczyną kontynuacji po 2009 r. spadku liczby nowych kredytów nie jest więc zaostrzanie kryteriów ich udzielania. Trwający od 2009 r. spadkowy trend liczby otwieranych rachunków kredytów ratalnych i gotówkowych jest skutkiem nałożenia się na siebie dwu proce-

Tabela 1. Liczba nowych umów na kredyty konsumpcyjne oraz dynamika r./r.

	2008	2009	2010	2011	2012
Umowy w tys. sztuk	9 849	8 752	7 989	7 455	5 856
Dynamika w %	127	89	91	93	79



sów – o różnych przyczynach i skutkach. Najpierw, w 2009 r. banki silnie ograniczyły udzielanie kredytów gotówkowych (**TABELA 2**). Najostrzej zahamowano podpisywanie nowych umów w 2010 r. (*Rekomendacja T* w pełni jeszcze nie obowiązywała). W roku 2012 liczba wszystkich nowych umów na kredyty gotówkowe była na poziomie roku poprzedniego, nadal jednak spadała liczba umów na małe kwoty. Wydaje się, że silne ograniczanie liczby kredytów gotówkowych w 2009 i 2010 r. wynikało z mniejszego korzystania przez banki z kanału sprzedaży tych kredytów, zwłaszcza na drobne kwoty, przez pośredników. Niektóre banki doszły do wniosku, że nie radzą sobie z kontrolą ryzyka w tych sieciach. Jakaś część akcji kredytowej przeszła do firm pożyczkowych.

W 2012 r. banki udzieliły tylko nieco ponad milion kredytów gotówkowych na kwoty pomiędzy 500 a 4999 złotych. Udział tych kredytów wyniósł 41% liczby udzielonych przez banki i SKOK-i w 2012 r. kredytów, wartościowo było to 6,7%. Konfrontując te dane z informacjami o działalności firm pożyczkowych niepowiązanych z bankami, publikowanymi przez Konferencję Przedsiębiorstw Finansowych (mają 1 mln klientów), można sądzić, że firmy pożyczkowe w 2012 r. udzieliły podobnej liczby kredytów na drobne kwoty jak banki. Firmy pożyczkowe stały się prawdopodobnie równorzędnym z bankami

i SKOK-ami uczestnikiem rynku kredytów gotówkowych na mniejsze kwoty. Nieuczestniczenie ich w wymianie informacji kredytowej staje się poważnym ryzykiem systemowym.

Tabela 2. Liczba nowych umów na kredyty gotówkowe w oraz dynamika r./r.

	2008	2009	2010	2011	2012
Umowy w tys. sztuk	5379	4585	3123	2739	2631
W tym na kwoty 500–4999 zł w tys. sztuk	2813	2301	1421	1203	1074
Dynamika umów na małe kwoty w %	161	82	62	85	89

Zupełnie inaczej kształtowały się trendy nowych umów kredytowych w obsłudze sprzedaży ratalnej. Akcja kredytowa w wymiarze ilościowym w tej grupie kredytów, po lekkiej korekcie w 2009 r., wykazywała w 2010 r. silny wzrost, natomiast w 2011 r. poziom sprzedaży był na nieco niższym poziomie niż rok wcześniej. W IV kwartale 2011 r. pierwszy bank rozpoczął przenoszenie kredytowania do firmy pożyczkowej działającej w ramach grupy bankowej.

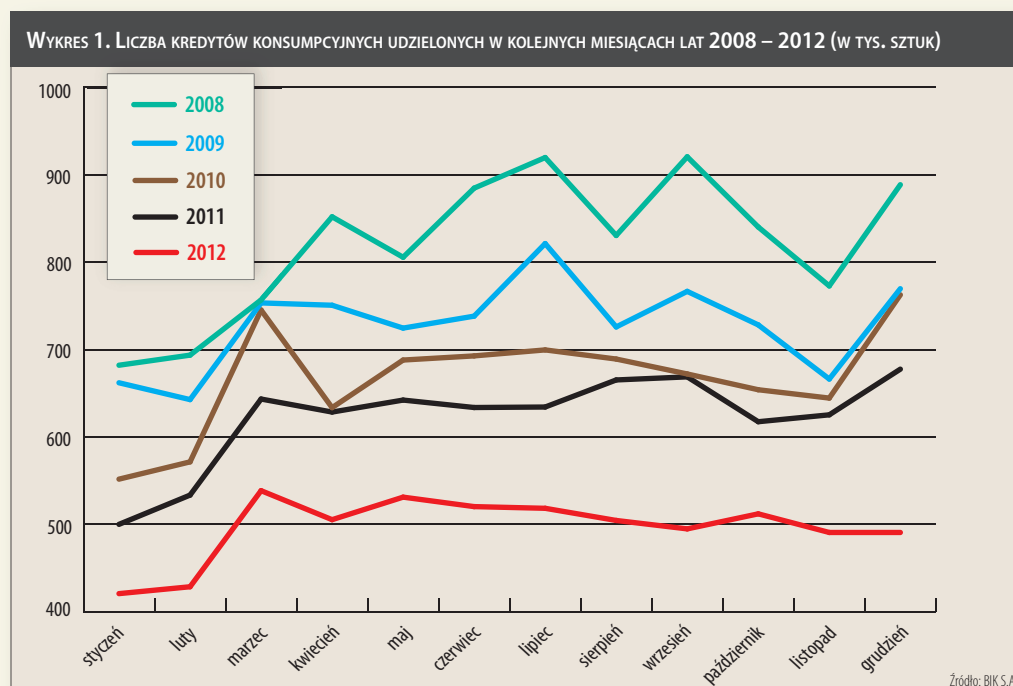


W efekcie migracji do firm pożyczkowych w 2012 r. banki udzieliły o prawie 1,5 mln kredytów ratalnych mniej niż rok wcześniej. Można przypuszczać, że większość z tych kredytów przeszła do firm pożyczkowych powiązanych (poprzez właściciela) z bankami.

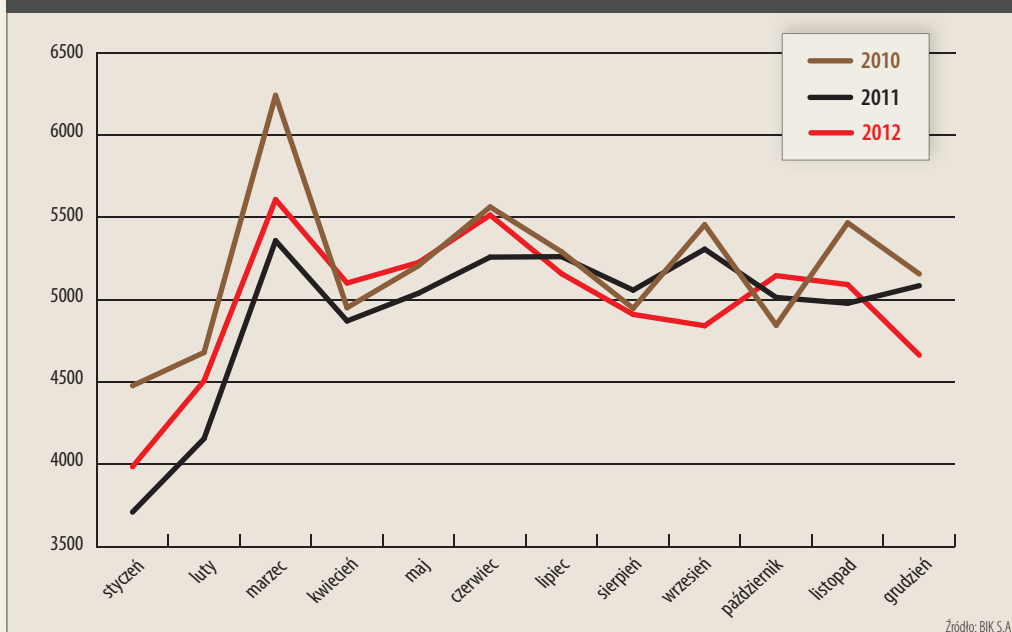
Tabela 3. Liczba nowych umów na kredyty ratalne oraz dynamika r./r.

	2008	2009	2010	2011	2012
Umowy w tys. sztuk	4 470	4 167	4 866	4 716	3 225
W tym na kwoty 500–4999 zł w tys. sztuk	2923	2887	3603	3475	2125
Dynamika umów na małe kwoty w %	132	99	125	96	61

Na **WYKRESIE 1** pokazujemy liczbę nowych umów kredytowych w kolejnych miesiącach lat 2008–2012. Zwraca uwagę brak sezonowego wzrostu kredytów w grudniu 2012 r. W ogóle wydaje się zanikać sezonowość w sprzedaży kredytów konsumpcyjnych. Ożywienia wakacyjnego nie ma od kilku lat, a ożywienia świąteczne są coraz słabsze. Być może wiąże się to z wycofywaniem się banków z kredytów gotówkowych na mniejsze kwoty, a w tej kategorii kredytów sezonowość jest zapewne silniejsza.



WYKRES 2. WARTOŚĆ KREDYTÓW KONSUMPCYJNYCH UDZIELONYCH W KOLEJNYCH MIESIĄCACH LAT 2010–2012 (W MLN ZŁOTYCH)



Wartość umów zawartych na kredyty gotówkowe (40,4 mld złotych) była w 2012 r. o 6,4% wyższa niż rok wcześniej, liczba umów o 4% mniejsza. Wartość umów na kredyty ratalne (19,1 mld złotych) była o 10% niższa, natomiast liczba nowych umów aż o 32% niższa. W sumie banki i SKOK-i udzieliły w 2012 r. kredytów ratalnych i gotówkowych na kwotę 59,5 mld złotych, o 0,7% większą niż w roku poprzednim. Łączną wartość kredytów ratalnych i gotówkowych udzielonych w kolejnych miesiącach lat 2010–2012 pokazujemy na **WYKRESIE 2**. Zwraca uwagę, podobnie jak w ujęciu ilościowym, zaskakująco niska sprzedaż w grudniu 2012 roku.

Analiza *vintage*

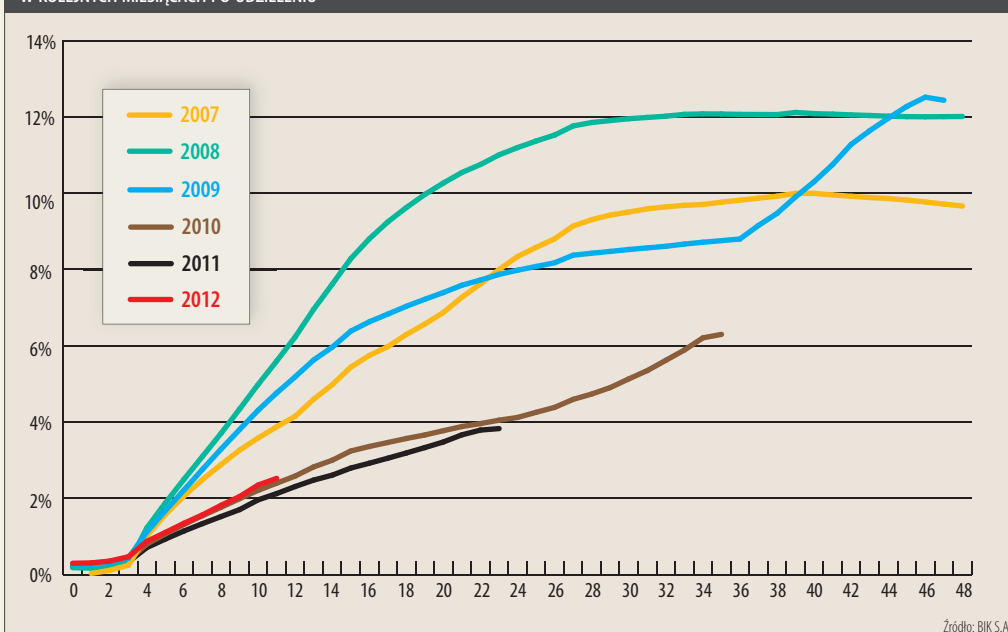
Kredyty ratalne i gotówkowe – jakość portfeli generowanych od 2007 do 2012 r.

Tradycyjnie analizujemy w KREDYT TRENDY jakość portfeli kredytowych za pomocą metody *vintage*. Jest to metoda analizy poziomu ryzyka portfeli powstających w kolejnych generacjach – rocznych bądź miesięcznych. Polega na porównaniu poziomu strat/opóźnień w obsłudze, ujawnianych w kolejnych latach/miesiącach po udzieleniu.

W poprzednich edycjach KREDYT TRENDY opisywaliśmy tę metodę nieco szerzej, czytelnicy nieznający jej mogą więc tam sięgnąć. Wartości wskaźników straconych/zagrożonych liczone tą metodą różnią się (są niższe) od wskaźników wyliczanych na podstawie danych bilansowych publikowanych przez KNF. W metodzie wykorzystującej dane bilansowe (dalej nazywamy ją standardową) liczy się relację kapitału opóźnionego w obsłudze na moment analizy do całego kapitału pozostającego w spłacie. W metodzie *vintage* analizuje się relację należności zagrożonych do pierwotnej wartości umów zawartych w danej generacji (łącznie z rachunkami zamkniętymi) bądź, w prezentowanym tu ujęciu ilościowym, relację liczby rachunków opóźnionych w obsłudze do liczby rachunków otwar-



WYKRES 3. KREDYTY STRACONE (OPÓŹNIONE W SPŁACIE POWYŻEJ 90 DNI) W % LICZBY RACHUNKÓW OTWARTYCH W DANYM ROCZNIKU W KOLEJNYCH MIESIĄCACH PO UDZIELENIU



Źródło: BIK S.A.

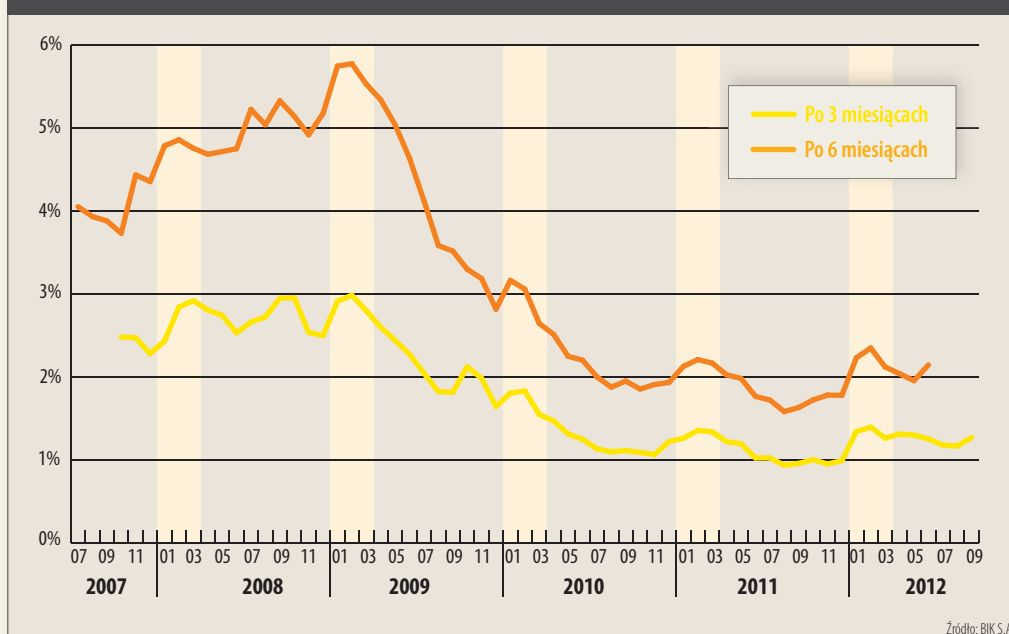
tych w danej generacji. Generalnie wskaźniki standardowe mierzą jakość bilansu banku, przy metodzie *vintage* ocenie podlega ujawniony *ex post* poziom ryzyka kredytowania.

Na **WYKRESIE 3** pokazujemy udziały rachunków opóźnionych w obsłudze powyżej 90 dni w generacjach (rocznikach) 2007–2012 w kolejnych miesiącach po udzieleniu. Straty w najgorszych generacjach wystąpiły na 12% rachunków otwartych w 2008 r. i na początku 2009 r. Kredytom udzielonym w 2008 r. mija 48–60 miesięcy od otwarcia rachunku. W 2008 r. udzielono blisko 10 mln kredytów konsumpcyjnych, tylko nieliczne z nich pozostają w spłacie i są regularnie obsługiwane.

Na wykresie widać, że definitywny udział kredytów straconych (licząc ilościowo) w roczniku 2008 ukształtował się na poziomie 12% rachunków wówczas otwartych. Dalej już nie wzrośnie, jest to finalny poziom strat, bo w zasadzie prawie wszystkie pozostające w spłacie kredyty pochodzące z tego rocznika są stracone (opóźnione w obsłudze powyżej 90 dni). Rok 2008 był szczytem boomu kredytowego i straty w tym portfelu są najwyższe.

W roczniku 2007 finalny poziom strat wystąpił na 10% rachunków. Natomiast na najstarszych (styczniowych) kredytach rocznika 2010 straty występują na 6,3% rachunków. Kredyty te mają już 36 miesięcy i zapewne udział rachunków straconych w tym roczniku już wiele nie wzrośnie, gdyż niedużo ich pozostaje w regularnej spłacie. Oznacza to, że mierzona ilościowym wskaźnikiem *vintage* jakość kredytów

WYKRES 4. UDZIAŁY KREDYTÓW KONSUMPCYJNYCH OPÓZNIONYCH W SPŁACIE POWYŻEJ 30 DNI PO 3 I 6 MIESIĄCACH OD UDZIELENIA



Źródło: BIK S.A.

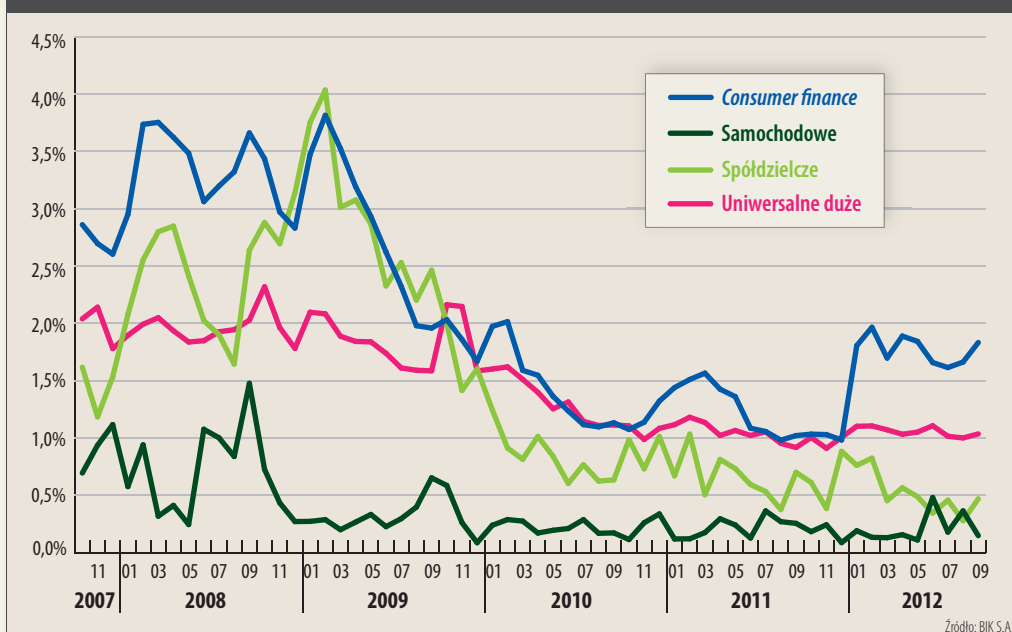
rocznika 2010 jest prawie dwukrotnie lepsza niż rocznika 2008. Linie *vintage* roczników 2011 i 2012 (czarna i czerwona) podążają ścieżką rocznika 2010. Jeśli założyć, że warunki ekonomiczne osób, które zaciągnęły kredyty w latach 2011 i 2012, nie będą się istotnie różnić od warunków kredytobiorców rocznika 2010, to finalne straty w tych rocznikach wystąpią na niewiele więcej niż 6% rachunków.

Pokryzysowa jakość kredytów konsumpcyjnych jest na stabilnym poziomie, więc spadek akcji kredytowej w latach 2010–2012 nie wynika ze zmian w poziomie „apetytu” banków na ryzyko. Przy tym poziomie kosztów ryzyka kredyty konsumpcyjne są wysokorentowne, zatem także czynnik rentowności nie może być wyjaśnieniem spadku liczby udzielanych kredytów. Przyczyną zmniejszenia rozmiarów akcji kredytowej jest czynnik regulacyjny, przenoszenie kredytów poza rynek regulowany oraz – po stronie popytu na kredyt – wyższy poziom pesymizmu konsumenckiego.

Jakość nowych portfeli kredytów konsumpcyjnych ustabilizowała się, począwszy od generacji z lata 2010 r. Na **WYKRESIE 4** pokazujemy udział rachunków opóźnionych w obsłudze powyżej 30 dni po 3 i 6 miesiącach od udzielenia¹. Po czerwcu

1 W grudniowym KREDYT TRENDY zwróciliśmy uwagę na kredyty konsumpcyjne, które są opóźnione w obsłudze już w momencie otwarcia rachunku. Są to przeksięgowania zamkniętych rachunków kartowych i linii kredytowych. Rachunki te eliminujemy z analiz *vintage*.

WYKRES 5. KREDYTY OPÓZNIONE W OBSŁUDZE POWYŻEJ 30 DNI W PORTFELACH GRUP BANKÓW PO 6 MIESIĄCACH OD UDZIELENIA



Źródło: BIK S.A.

2010 r. udział rachunków opóźnionych po 6 miesiącach wynosi w kolejnych generacjach około 2%. Utrzymuje się zjawisko gorszej jakości portfeli generowanych w I kwartałach. Prognozujemy finalny poziom strat na tych portfelach w wysokości 6–6,5%.

Największe pogorszenie jakości kredytów w roczniku boomu 2008 r. nastąpiło w bankach spółdzielczych i w bankach *consumer finance*. Pokryzysowe portfele są zbliżonej w grupach rówieśniczych jakości, ale najmniej strat jest na rachunkach w bankach spółdzielczych i w bankach samochodowych. Kredyty ratalne na zakup samochodów, prawdopodobnie nie tylko w bankach samochodowych, są najlepszej jakości zapewne ze względu na płynność zabezpieczenia. Przebieg sześciomiesięcznych linii *vintage* dla grup banków pokazujemy na **WYKRESIE 5**.

Na wykresie widać pogorszenie jakości kredytów pochodzących z początków 2012 r. w grupie *consumer finance*. Kilka mniejszych banków z tej grupy zaczęło aktywnie walczyć o udziały rynkowe – co zaowocowało spadkiem jakości kredytowania.

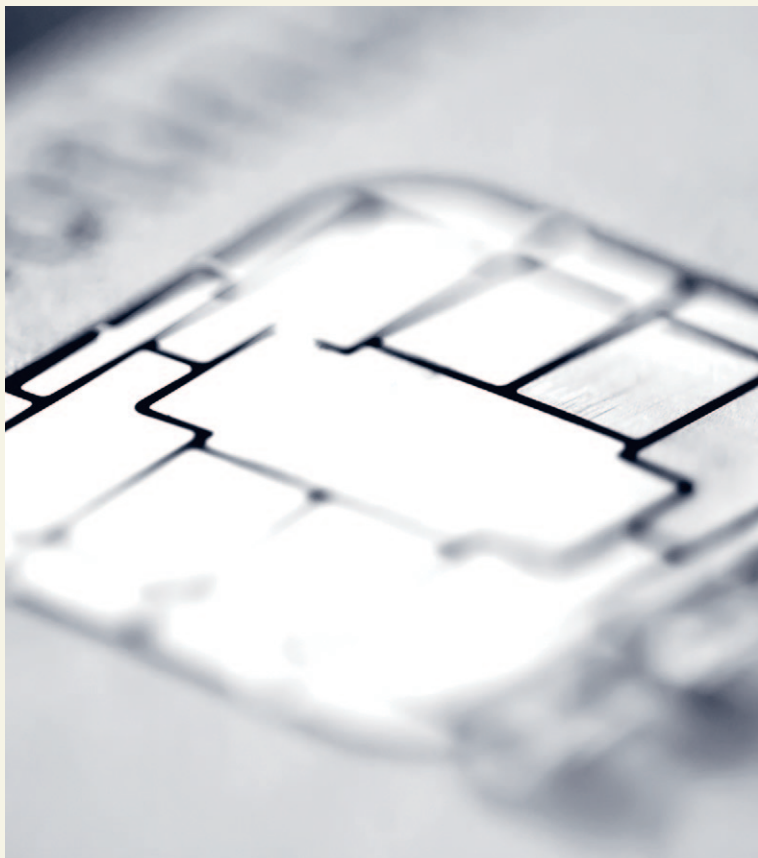
Karty kredytowe

Postanowiliśmy, poczynając od bieżącej edycji KREDYT TRENDY, zamieszczać regularnie, oparte na danych Biura Informacji Kredytowej, informacje o rachunkach kart kredytowych. Przedmiotem analizy będą rachunki kartowe, a nie karta jako instrument płatniczy. Do jednego rachunku bank może wydać kredytobiorcy kilka kart.

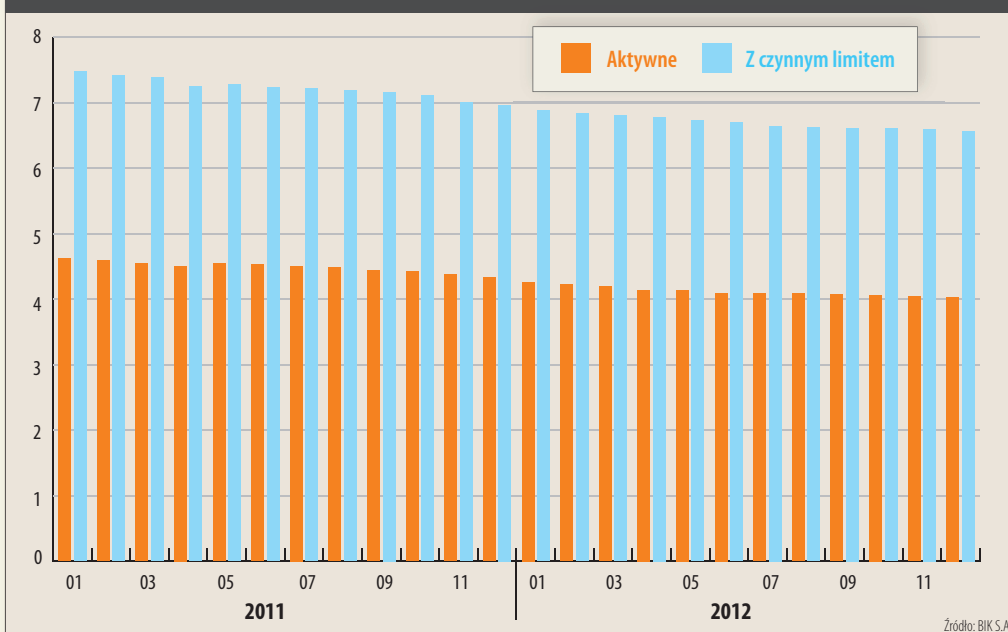
Karta kredytowa jest produktem hybrydowym, co sprawia, że pole analizy opartej na danych z baz Biura Informacji Kredytowej jest ograniczone. Podpisując z bankiem umowę i odbierając kartę, kredytobiorca otrzymuje przyrzeczenie kredytu do kwoty limitu. Około 40% rachunków kart kredytowych spoczywa w szufladach swych właścicieli – brak jest sald kredytowych na tych rachunkach. Natomiast jeśli posiadacz karty jej używa, choćby sporadycznie, standardowy rachunek musi wykazywać salda kredytowe, nawet jeżeli całość zadłużenia spłacana jest po okresie bezodsetkowym. Jeśli na rachunku karty kredytowej występuje w grudniu 2012 r. należność w kwocie powyżej 200 zł, to kartę taką określamy jako aktywną.

Rachunek z ważnym limitem kredytowym określamy jako czynny. Rachunek, na którym występuje w momencie badania saldo kredytowe na kwotę powyżej 200 zł, określamy jako aktywny.

W kwocie zobowiązania dobrze byłoby oddzielić kwotę, od której nie są naliczane odsetki (kredyt



WYKRES 6. LICZBA CZYNNYCH, W TYM AKTYWNYCH, KART KREDYTOWYCH W LATACH 2011–2012 (W MLN SZTUK)



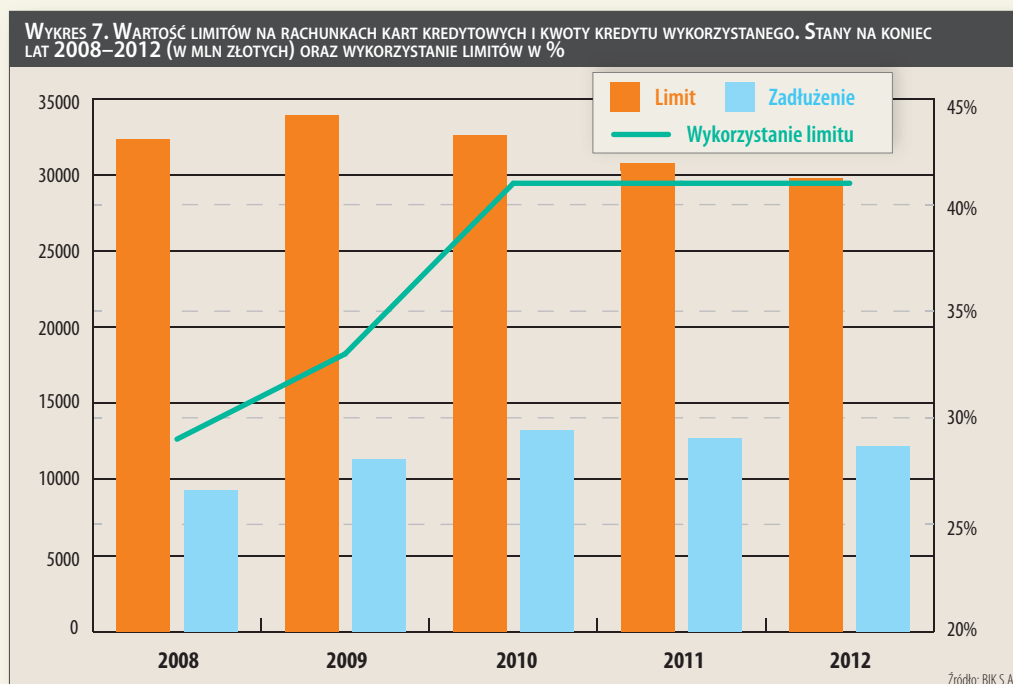
płatniczy), od kredytu właściwego (oprocentowanego). Niestety bazy BIK nie pozwalają tych sald rozdzielić, co utrudnia analizę ryzyka rachunków kartowych. Rachunki te mają trzy poziomy ryzyka: ryzyko kredytu przyrzeczonego (limitu), ryzyko kredytu płatniczego i ryzyko kredytu właściwego.

Liczbę rachunków kart kredytowych czynnych i aktywnych pokazujemy na **WYKRESIE 6**. Jak wiadomo, po roku 2008 liczba kart kredytowych systematycznie malała. Wynikało to z większej ostrożności banków (strona podaży) przy oferowaniu ich klientom, ale też z większej ostrożności kredytobiorców, wynikającej między innymi ze sposobu liczenia limitów w kartach kredytowych w rachunku zdolności kredytowej. Na początku 2010 r. klienci banków mieli 7,8 mln czynnych rachunków kart kredytowych. Od tego momentu ich liczba systematycznie malała. W końcu grudnia 2012 r. było 6 568 tys. czynnych rachunków kartowych, na 4 033 tys. z nich występowały salda kredytowe powyżej 200 zł (rachunki aktywne). W okresie pokazanym na **WYKRESIE 6** (2011 i 2012 r.) udział rachunków nieaktywnych w rachunkach czynnych był stały i wynosił 39%. Nie wiemy, jaka część osób posiadających karty aktywne korzystała z kredytu oprocentowanego.

W II półroczu 2012 spadek liczby kart aktywnych wyhamował, na koniec grudnia było ich tylko o 62,5 tys. mniej niż w czerwcu (rachunków czynnych było mniej o 133 tys.). W I półroczu spadki liczby kart czynnych i aktywnych były znacznie większe, wynosiły odpowiednio 235 tys. i 262 tys. sztuk.



Spadek liczby rachunków kart kredytowych po 2008 r. wynikał między innymi z likwidacji (nieodnawiania przez banki) kart nieaktywnych, co skutkowało wzrostem wykorzystania limitów. Proces ten dobiegł końca. W grudniu 2012 r. kredytobiorcy wykorzystywali 41% wartości przyznanych im limitów. Rok wcześniej, w 2011 r., wystąpił mniej niż jednopunktowy wzrost wykorzystania przyznanych limitów (**WYKRES 7**). Wzrosty stopnia wykorzystania limitów, świadczące pośrednio o zamykaniu przez banki kart nieaktywnych, miały miejsce w 2010 r.

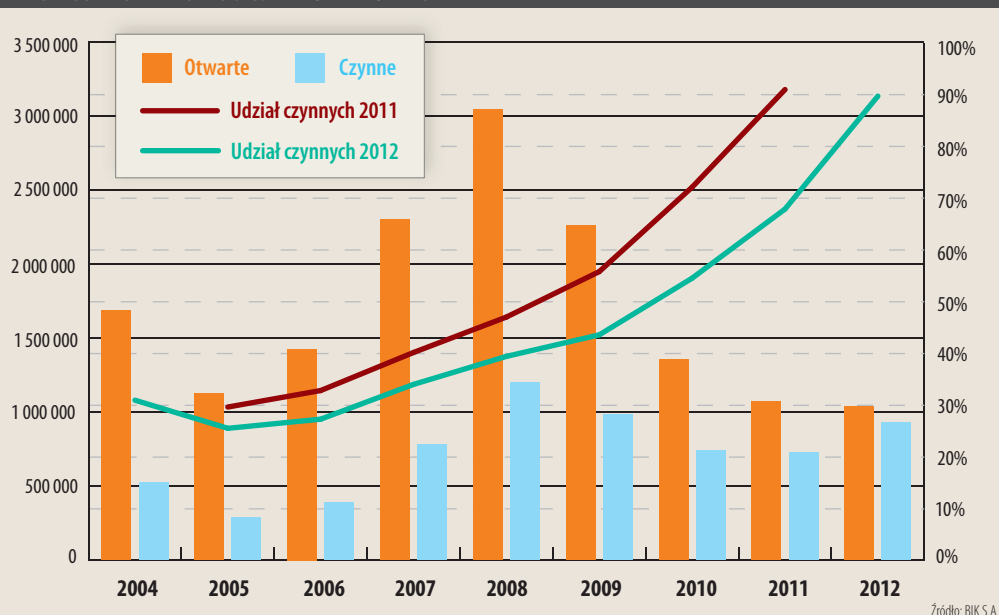


(7 punktów wzrostu wykorzystania limitów) oraz w 2008 i 2009 r.; wzrosty po około 5 punktów procentowych.

Na **WYKRESIE 7** zestawiamy kwoty limitów na rachunkach kartowych z kwotami wykorzystanego kredytu na koniec kolejnych lat. Z konstrukcji kart kredytowych wynika, że kwota wykorzystanego kredytu może się zmieniać w ciągu miesiąca. U osób zatrudnionych na etacie kwota zadłużenia w rachunku karty prawdopodobnie jest niższa w końcówce miesiąca niż średnio w ciągu miesiąca. Na początku 2008 r. kredytobiorcy wykorzystywali na koniec analizowanych miesięcy 25% przyznaných limitów, w końcu 2012 r. już 41%.

Procesowi wycofywania kart nieaktywnych towarzyszył spadek liczby nowych rachunków kartowych, trwający aż do połowy 2012 r. W II połowie 2012 r. banki otworzyły 521,4 tys. rachunków kartowych, o 6 tys. więcej niż w II połowie 2011 r. Liczbę nowych rachunków kartowych w latach 2004–2012 pokazujemy na **WYKRESIE 8**. W 2008 r. banki otworzyły ponad 3 mln rachunków kartowych, trzykrotnie więcej niż w latach 2011 i 2012. W II półroczu 2012 r. trend wydawnictwa kart odbił w górę. Jest to jedyny segment rynku kredytów dla osób prywatnych, który wykazał tendencje wzrostowe. Na **WYKRESIE 8** zwraca uwagę znaczny poziom lojalności klientów. Aż 31% rachunków kartowych otwartych osiem lat temu było ciągle czynne w końcu grudnia 2012 r. Oznacza to, że znaczna grupa kredytobiorców przywiązuje się do otrzymanej karty, a pośrednio do banku, który ją wydał. W ciągu 2012 r. spadł udział czynnych kart otwartych w latach 2004–2007,

WYKRES 8. LICZBA NOWYCH UMÓW NA KARTY KREDYTOWE W LATACH 2004–2012 I RACHUNKÓW CZYNNYCH POCHODZĄCYCH Z TYCH ROCZNIKÓW W KOŃCU GRUDNIA 2012 R. ORAZ UDZIAŁY RACHUNKÓW AKTYWNYCH W RACHUNKACH CZYNNYCH POCHODZĄCYCH Z TYCH ROCZNIKÓW NA KOŃCU GRUDNIA 2011 I 2012 R.



Źródło: BIK S.A.



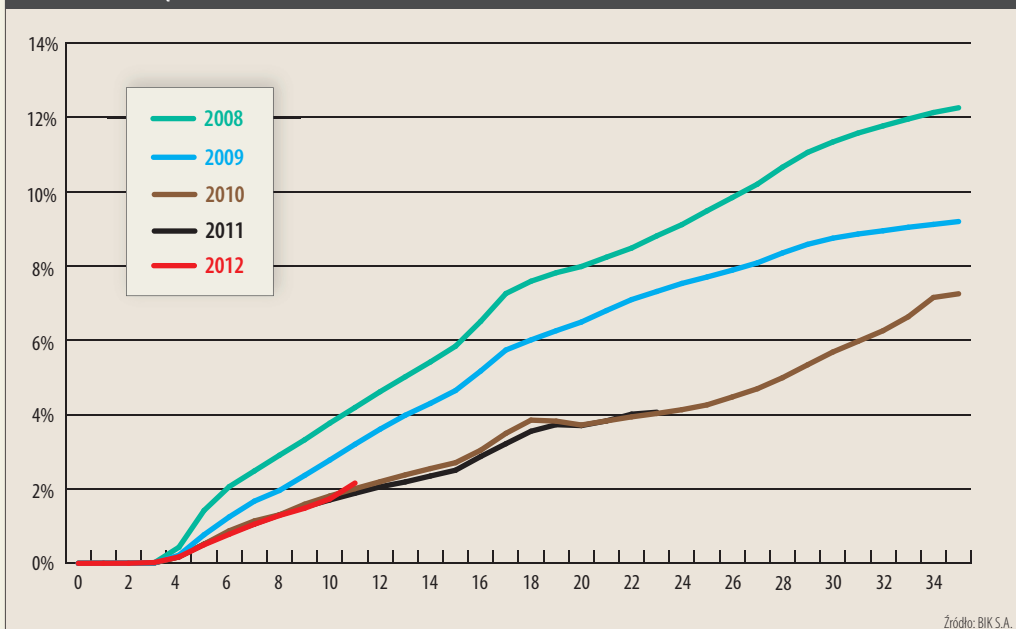
po około 5 punktów procentowych. W roczniku 2009 i późniejszych ubytek czynnych rachunków był znacznie głębszy. W roku 2012 udział rachunków czynnych w rachunkach otwartych w roku 2009 zmniejszył się o 12 punktów, w roczniku 2010 o 18 punktów, w roczniku 2011 o 23 punkty procentowe. Wygląda na to, że klient, który posiada kartę przez 5 lat, będzie, z dużym prawdopodobieństwem, dalej z niej korzystał.

Jest możliwe, że pewna liczba nowo otwieranych rachunków była związana z kredytowaniem przez banki sprzedaży ratalnej. Banki silnie zaangażowane we współpracę z sieciami handlowymi są liderami na rynku kart kredytowych. Część wydawanych przez nie kart może być wynikiem rozliczania kredytu na kupno towarów poprzez rachunki kartowe, jednak inne karty mogą być wydawane przez te i inne banki w programach lojalnościowych, we współpracy z sieciami handlowymi, ale bez związku z obsługą sprzedaży ratalnej. Przypuszczenie, że część rachunków kart kredytowych funkcjonowało, i funkcjonuje nadal, jako narzędzie obsługi kredytu ratalnego, potwierdza obserwacja, że karty wydawane przez banki obsługujące sieci handlowe charakteryzują się niższym poziomem aktywności (na większej liczbie kart brak sald kredytowych) na koniec miesiąca.

JAKOŚĆ KREDYTÓW KARTOWYCH

Hybrydowy charakter kart kredytowych sprawia metodologiczne trudności przy śledzeniu jakości (ryzyka) produktu. Aktywując kartę, kredytobiorca otrzymuje od banku przyrzeczenie kredytu, dokonując nią transakcji, zaciąga kredyt

WYKRES 9. RACHUNKI KARTOWE STRACONE (OPÓŹNIONE POWYŻEJ 90 DNI) W % RACHUNKÓW OTWARTYCH W DANYM ROCZNIKU W KOLEJNYCH MIESIĄCACH PO UDZIELENIU



płatniczy, jeśli nie spłaci zobowiązania po okresie bezodsetkowym, bank naliczy mu odsetki od kredytu płatniczego oraz będzie naliczał oprocentowanie od narastającego wskutek kolejnych operacji salda należności. Na podstawie baz BIK łatwo jest śledzić ilości i wartości „złych” kredytów. Problem w tym, do czego je odnieść: do liczby i wartości rachunków czynnych, aktywnych czy oprocentowanych? Każdy z tych poziomów analizy obrazuje inny rodzaj ryzyka. Jesteśmy w stanie konfrontować liczby (ewentualnie też wartości) rachunków straconych z rachunkami otwartymi w danych rocznikach bądź z rachunkami aktywnymi pochodzącymi z tych roczników. Wskaźnik odnoszący rachunki stracone do rachunków aktywnych z czasem dążyłby do jedności, rósłby jako funkcja czasu niezależnie od poziomu ryzyka – jego interpretacja byłaby trudna. Pozostajemy więc przy odnoszeniu strat do liczby rachunków otwartych w kolejnych rocznikach, mając świadomość, że mierzymy w ten sposób ryzyko kredytu przyrzeczonego. W mianowniku wskaźnika znajdują się też rachunki nieaktywne od samego początku.

Na **WYKRESIE 9** pokazujemy linie *vintage* – udziały rachunków straconych w liczbie rachunków otwartych w danym roczniku. Czyli metoda liczenia udziałów jest taka sama jak na **WYKRESIE 3**, odnoszącym się do kredytów konsumpcyjnych. Zwraca uwagę, w perspektywie 36 miesięcy od otwarcia rachunku, zbliżony poziom strat na rachunkach kartowych i kredytach konsumpcyjnych. Z tym jednak, że w przypadku kredytów konsumpcyjnych ten poziom strat jest (w zasadzie)

finalny, gdyż rachunki po trzech latach są w przeważającej części spłacone, natomiast po trzech latach od otwarcia rachunku około 60% kart jest nadal czynnych, liczba rachunków straconych pochodzących z danej generacji jeszcze wzrośnie.

Porównanie jakości kolejnych roczników rachunków kartowych daje identyczny obraz jak w przypadku innych kredytów dla osób fizycznych. Rachunki kartowe z okresu boomu kredytowego (2008) były słabej jakości. Zmiany w zarządzaniu ryzykiem kredytowym, dokonane przez banki w 2009 r., silnie ograniczyły udział rachunków straconych w późniejszych

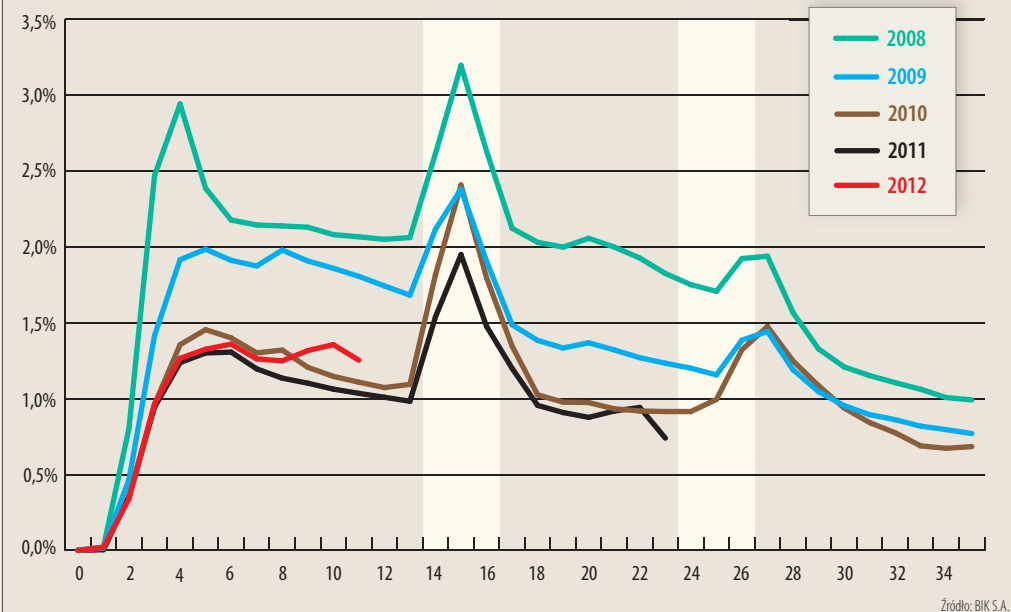
generacjach. Udział rachunków straconych roczników 2010–2012 jest ustabilizowany na poziomie dwukrotnie niższym niż rocznika 2008.

Udział rachunków straconych w danym roczniku zawsze rośnie z czasem, aż do momentu zamknięcia wszystkich rachunków. Pytanie tylko, jaki będzie finalny poziom strat w danym roczniku. W przypadku kart kredytowych nie da się go określić na podstawie baz BIK (historie rachunków są zbyt krótkie). Pewną orientację w tej kwestii może dać analiza udziału rachunków w sytuacji chwiejnej, czyli takiej gdy rachunki są opóźnione powyżej 30 dni, ale mniej niż 90 (**WYKRES 10**). Napływ rachunków do tego zbioru pozwala z wyprzedzeniem szacować poziom przyszłych strat.

Przebieg tych linii jest interesujący. Na znaczącej liczbie rachunków występują opóźnienia w obsłudze już w pierwszych miesiącach po otwarciu, prawdopodobnie w dużym stopniu są to wyłudzenia. W czwartym miesiącu po otwarciu udział rachunków „chwiejnych” pochodzących z rocznika 2008 zbliżył się do 3% (**WYKRES 10**). Skuteczność ich windykowania była niska. Po 6 miesiącach od udzielenia udział rachunków opóźnionych powyżej 90 dni w tym roczniku wy-



WYKRES 10. UDZIAŁ RACHUNKÓW W SYTUACJI CHWIEJNEJ (OPÓŹNIONYCH W OBSŁUDZE POWYŻEJ 30 DNI, ALE MNIJ NIŻ 90) W % LICZBY RACHUNKÓW OTWARTYCH W ROCZNIKU W KOLEJNYCH MIESIĄCACH PO UDZIELENIU



niósł 2,1% (**WYKRES 9**). Czyli większość (dwie trzecie) rachunków „chwiejnych” po 4 miesiącach, po następnych dwu okazała się być straconymi. Udział rachunków nieobsługiwanych w pierwszych miesiącach po udzieleniu przez 30–90 dni w rocznikach 2010–2011 wynosi odpowiednio 1,9% i 1,4%, a więc znacznie mniej osób miało trudności z obsługą wówczas wydanych kart w pierwszych miesiącach po udzieleniu. Jednak także wiele z tych kart przeszło do kategorii straconych (opóźnionych powyżej 90 dni) po 6 miesiącach po udzieleniu;



w roczniku 2009 było 1,25%, w roczniku 2010 – 0,9% szybkich opóźnień. Także w tych rocznikach około dwie trzecie rachunków, których posiadacze od początku mieli kłopoty z obsługą, przechodziło w następnych miesiącach do kategorii straconych.

Przebieg linii *vintage* dla kredytów w sytuacji chwiejnej na **WYKRESIE 10** pokazuje dwa „piki” w okolicach piętnastego i dwudziestego piątego miesiąca. Można przypuszczać, że są one związane z nieregulowaniem rocznych opłat za użytkowanie kart. Przechodzenie kredytów z tych „pików” do zbioru kredytów straconych jest niedostrzegalne na **WYKRESIE 9**. Banki więc radzą sobie z egzekwowaniem należnych z tytułu opłat kwot.

Jeśli pominąć początkowy okres obsługi rachunków kartowych oraz przyspieszenia psucia rachunków związane prawdopodobnie z opłatami, linie *vintage* kredytów „chwiejnych” (opóźnienia 30–89 dni) wykazują w następnych (po 30) miesiącach wyraźny trend spadkowy, konwergując po 36 miesiącach w okolice 0,7%. Najsilniej spada z czasem udział rachunków „chwiejnych” w najgorszym (2008) roczniku. Jest to obraz optymistyczny. Jest nieduże prawdopodobieństwo, iż udział rachunków straconych będzie znacząco rósł w czwartym i następnym roku od otwarcia rachunku. Jakaś część osób z rachunkami grupy „chwiejnej” wchodzi tam z roztargnienia, a ci uregulują, choć z opóźnieniem, swe zobowiązania.

Kredyty mieszkaniowe

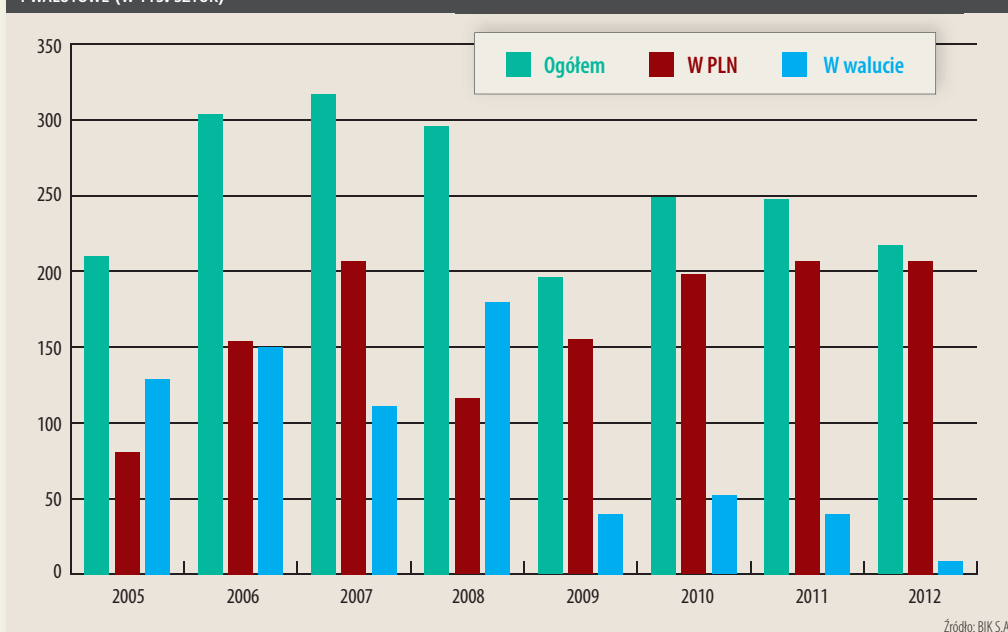
Akcja kredytowa w segmencie mieszkaniowym jest coraz słabsza, choć w IV kw. 2012 r. spadki były mniejsze ze względu na duży popyt na kredyty w końcówce programu *Rodzina na Swoim*.

W całym 2012 r. banki udzieliły 217 tys. kredytów mieszkaniowych, w tym tylko 9 tys. nominowanych w walutach obcych. Liczbę kredytów mieszkaniowych udzielonych w latach 2005–2012 pokazujemy na **WYKRESIE 11**.

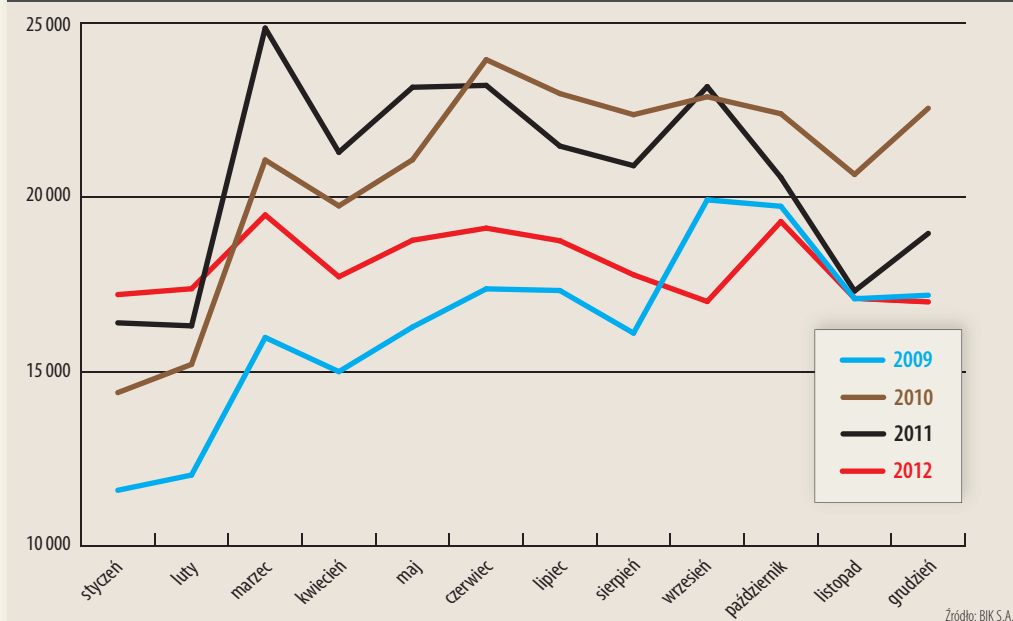
W 2012 r. banki udzieliły o 31 tys. mniej kredytów niż w 2011 r. (spadek o 12,5%), ale skala negatywnego trendu jest dużo głębsza, gdyż na wskaźnik ten wpływa obniżona przez początek bessy słaba sprzedaż kredytów mieszkaniowych w IV kw. 2011 r. Czwarty kwartał 2011 r. zaniżył roczną bazę, do której odnosimy sprzedaż 2012 r.

Liczona rok do roku dynamika nowych kredytów mieszkaniowych wynosiła w III kw. 2012 r. minus 18,5%, podobnej skali negatywną dynamikę sprzedaży kredytów mieszkaniowych odnotowano w II kw. 2012 r. Na **WYKRESIE 12**

WYKRES 11. LICZBA NOWYCH KREDYTÓW MIESZKANIOWYCH W LATACH 2005–2012 OGÓLEM ORAZ W PODZIALE NA ZŁOTOWE I WALUTOWE (W TYS. SZTUK)



WYKRES 12. LICZBA NOWYCH KREDYTÓW MIESZKANIOWYCH (W SZTUKACH) UDZIELONYCH W KOLEJNYCH MIESIĄCACH LAT 2009–2012.



pokazujemy sprzedaż kredytów mieszkaniowych w kolejnych miesiącach lat 2004–2012.

W 2013 r. można oczekiwać dalszych spadków akcji kredytowej w segmencie mieszkaniowym, będących łącznym skutkiem kilku czynników: regulacyjnego (*Rekomendacja S*), braku funduszy długoterminowych w pasywach banków, wzrostu marż oraz spadku bądź stagnacji dochodów realnych ludności. Pozytywnie na popyt na kredyty oddziaływać będzie spadek stóp procentowych.

Ograniczaniu rozmiarów akcji kredytowej towarzyszy spadek udziału kredytów w finansowaniu transakcji na rynku mieszkaniowym. Szacuje się, że udział transakcji bez udziału kredytu wzrósł w 2012 r. z 15,5% do 19,5%¹.

Należy także oczekiwać spadku popytu na kredyty mieszkaniowe, wynikającego ze zmniejszenia liczby nowych pozwoleń na budowę. W styczniu br. utrzymał się notowany od maja ub. roku spadek liczby mieszkań, na które wydano pozwolenia (o 24,2%, do 8,1 tys. sztuk) oraz liczby mieszkań rozpoczętych (o 38,4%, do 4,1 tys.)². W całym 2012 r. wydano o 20% mniej pozwoleń na budowę, o 87% mniej budów rozpoczęto. Trudno jednak przesądzić, w jakim stopniu gasnące budownictwo mieszkaniowe jest skutkiem, a w jakim przyczyną spadku akcji kredytowej.

1 Bartosz Tuderek <https://homebroker.pl/analizy-news> 4.02.2013 r.

2 *Biuletyn Statystyczny GUS* Nr 1, luty 2013 r.



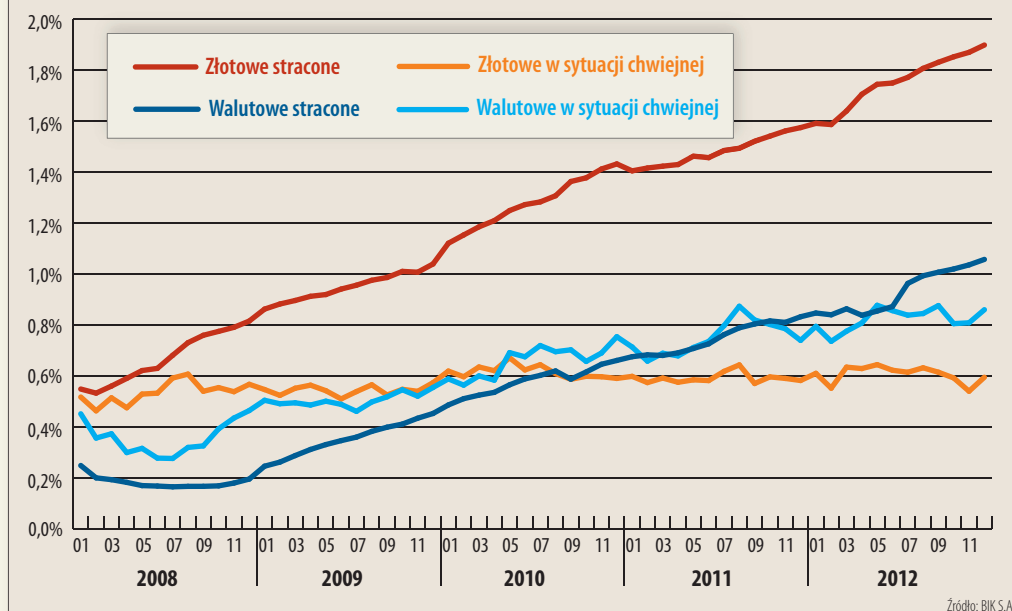
JAKOŚĆ KREDYTÓW MIESZKANIOWYCH

Ujęcie bilansowe

W końcu grudnia 2012 r. w bilansach banków było 1 667 tys. obsługiwanych kredytów mieszkaniowych³; 1 045 tys. z nich było nominowanych w złotych, 622 tys. w walutach obcych. Oceniając jakość portfeli metodą standardową, odnosimy liczbę (bądź wartość) rachunków opóźnionych w obsłudze do liczby/wartości rachunków czynnych w momencie obserwacji. Pomijamy w tej metodzie rachunki, które w chwili badania zostały już zamknięte (spłacone, zrefinansowane itp.).

W latach 2005–2012 banki udzieliły 2 035 tys. kredytów mieszkaniowych, z których – jak wspomniano – 1 667 tys. (82%) pozostawało w grudniu 2012 r. w spłacie. Zamkniętych zostało 368 tys. rachunków, w większości (279 tys.) nominowanych w złotych. Nie oznacza to, że 18% rachunków zostało spłaconych, w większości były to transakcje refinansowania wcześniej zaciągniętych kredytów. Rachunki zamknięte przy standardowej ocenie jakości kredytów traktowane są tak, jakby w ogóle nie zostały otwarte – nie ma ich ani w liczniku, ani w mianowniku wskaźnika jakości kredytów. Stąd w metodzie standardowej jakość portfela złotowego jest zaniżona, gdyż więcej kredytów z tego portfela zostało spłaconych, portfela walutowego natomiast zawyżona.

3 Dotyczy kredytów zawartych po 2004 r., wcześniejszych tu nie analizujemy.

WYKRES 13. UDZIAŁ KREDYTÓW STRACONYCH (OPÓZNIANYCH POWYŻEJ 90 DNI) ORAZ W SYTUACJI CHWIEJNEJ (OPÓZNIANYCH POWYŻEJ 30 DNI, ALE MNIEJ NIŻ 90) W PORTFELACH WALUTOWYM I ZŁOTOWYM, UDZIELONYCH W LATACH 2005–2012

Źródło: BIK S.A.

W metodzie standardowej, odnoszącej rachunki opóźnione w obsłudze do rachunków czynnych w momencie badania, traktujemy równorzędnie rachunki nowo otwarte i rachunki otwarte w przeszłości. Oczywiście więcej rachunków opóźnionych w obsłudze jest w portfelach otwartych przed laty w porównaniu ze świeżymi portfelami. Ponieważ sprzedaż kredytów walutowych jest obecnie przez banki wygaszana, ich średni wiek rośnie szybciej niż złotych, w efekcie struktura wieku kredytów zawyża jakość portfela złotowego, a zaniża walutowego.

Standardowa (bilansowa) ocena jakości kredytów jest powszechnie stosowana. Stosując ją, warto rozumieć jej słabości. Generalnie służy ona nie do oceny jakości kredytowania i poziomu podejmowanego ryzyka, ale do oceny bilansu banku.

Na **WYKRESIE 13** pokazujemy wskaźniki kredytów straconych (opóźnionych w obsłudze powyżej 90 dni) oraz kredytów opóźnionych ponad 30 dni, ale mniej niż 90 dni. Te drugie możemy określać jako będące w sytuacji chwiejnej, ich posiadacze nie zapłacili jednej bądź dwu rat, ale wielu z nich ma szansę powrotu do regularnej obsługi kredytu.

Na **WYKRESIE 13** widać, że wskaźniki kredytów straconych rosną w obu portfelach liniowo z biegiem czasu, co wynika z naturalnego starzenia się portfela (wzrostu udziału w nim kredytów „starych”).

Stabilny, na poziomie 0,6% czynnych rachunków, jest udział kredytów w sytuacji chwiejnej w portfelu złotowym. Natomiast wyraźną tendencję wzrostową wykazuje



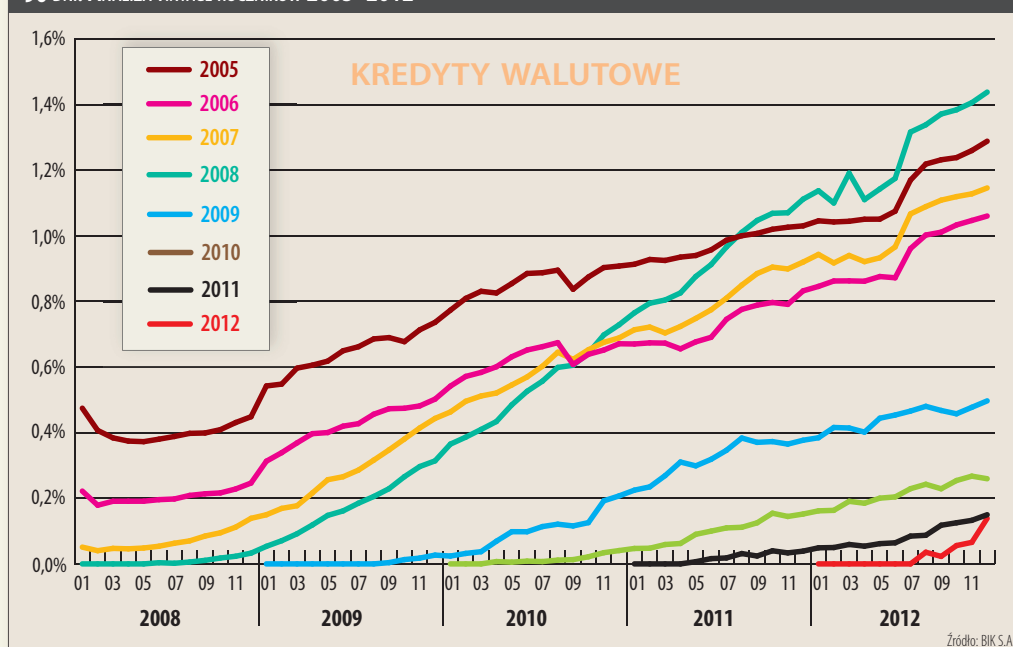
udział kredytów w sytuacji chwiejnej w portfelu walutowym, część z tych kredytów przejdzie w kolejnych miesiącach do zbioru straconych. Umacnianie się złotego w 2012 r. powstrzymało jednak przyrost kredytów w sytuacji chwiejnej (pomiędzy 30 a 90 dni opóźnienia).

Analiza vintage

Analiza *vintage* pozwala uniknąć niektórych pułapek interpretacyjnych występujących przy ocenianiu jakości kredytów na podstawie wskaźników standardowych (bilansowych). Ponieważ każdą generację analizujemy oddzielnie, proces starzejącej się struktury wieku portfela można odróżnić od zmian jakości kredytowania. Także wcześniejsze spłaty kredytów nie zakłócają oceny jakości portfeli w metodzie *vintage*, gdyż kredyty spłacone, inaczej niż w metodzie standardowej, pozostają w mianowniku współczynnika, a w liczniku są traktowane jako kredyty dobre. Skomplikowana jest ocena wpływu refinansowań kredytów na jakość portfeli, gdy chcemy ocenić relatywną jakość portfela walutowego i złotowego.

Kredyty mieszkaniowe prezentujemy na wykresach *vintage* w nieco inny sposób niż kredyty konsumpcyjne (z wyjątkiem **WYKRESU 16**). Na osi poziomej oznaczone są daty obserwacji, na pionowej udział (ilościowy) rachunków opóź-

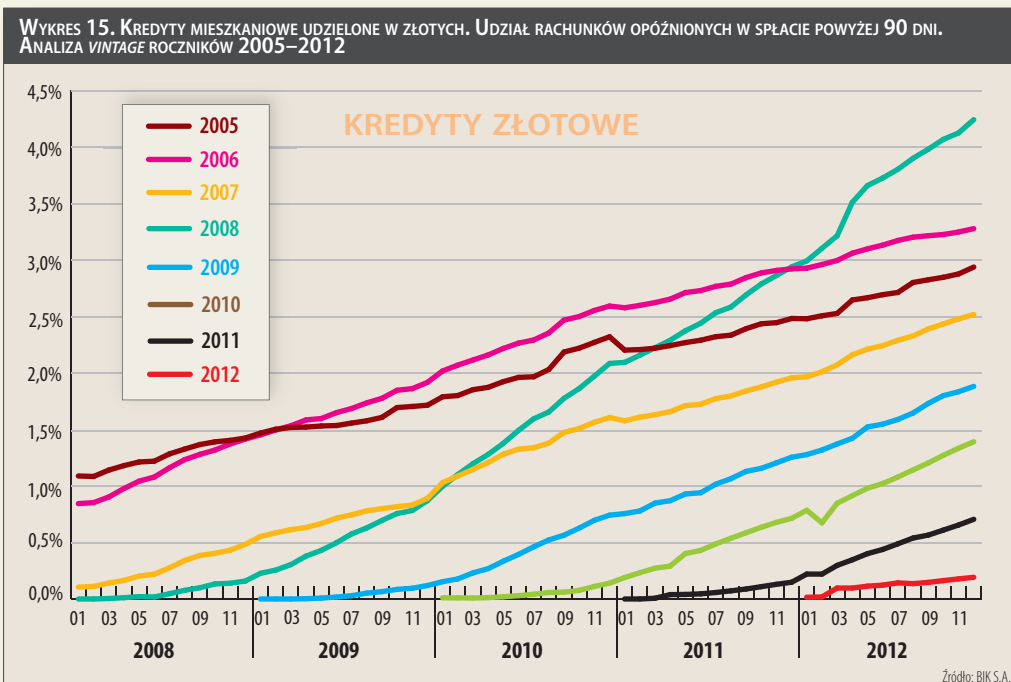
WYKRES 14. KREDYTY MIESZKANIOWE UDZIELONE W WALUTACH OBCYCH. UDZIAŁ RACHUNKÓW OPÓŹNIONYCH W SPŁACIE POWYŻEJ 90 DNI. ANALIZA VINTAGE ROCZNIKÓW 2005–2012



nionych w spłacie powyżej 90 dni w kolejnych rocznikach. Jakość kolejnych generacji wyrażona jest kątem nachylenia linii *vintage*. Im bardziej stroma, tym rocznik psuje się szybciej. Analizujemy oddzielnie portfele złotowe i walutowe, gdyż mają one odmienne profile ryzyka, choć procesy refinansowania kredytów przez kredytobiorców, zwłaszcza połączone ze zmianą waluty kredytu, czynią te różnice mniej oczywistymi.

Portfele walutowe

W poprzednim, grudniowym KREDYT TRENDY zaobserwowaliśmy w połowie 2012 r. przyspieszenie psucia się kredytów walutowych pochodzących z okresu słabego franka szwajcarskiego (przed 2009 r.). Na **WYKRESIE 14**, opartym na danych z końca grudnia 2012 r., obserwacja ta jest potwierdzona. Między czerwcem a grudniem 2012 r. odsetek kredytów straconych w portfelach walutowych pochodzących z lat 2005–2008 zwiększył się po około 0,2 punktu procentowego. W poprzedzającym półroczu (styczeń–czerwiec 2012 r.) wzrost udziału rachunków straconych w tych portfelach wyniósł tylko 0,03 punktu procentowego. Choć nie są to znaczne wzrosty, to wydaje się, że osłabienie złotego wobec franka w drugiej połowie 2011 r. sprawiło, z półrocznym opóźnieniem, kłopoty kredytobiorcom, którzy zadłużyli się w słabym franku.



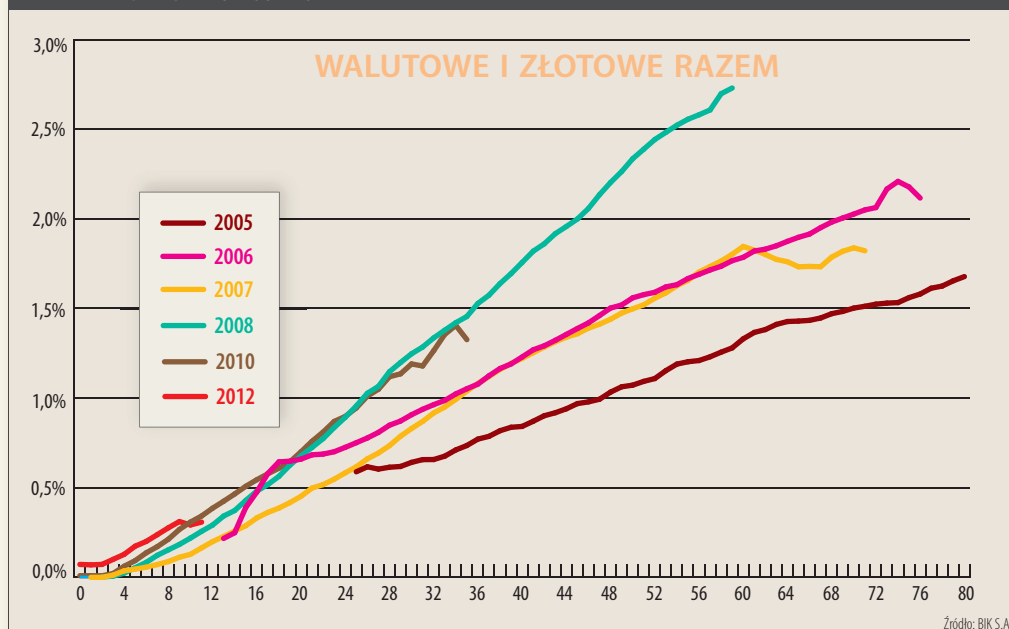
Kredyty walutowe udzielone po 2008 r. są znacznie lepszej jakości. Pamiętać należy jednak, że jest ich niewiele i coraz mniej oraz że były one udzielane wyselekcjonowanym, z założenia lepszym, klientom.

Portfele złotowe

Portfele złotowe są gorszej jakości od walutowych. Najgorszy portfel (rocznik 2008) wśród złotych wykazał w grudniu 2012 r. opóźnienia powyżej 90 dni na 4,2% rachunków otwartych w tamtym roku (**WYKRES 15**), najgorszy portfel walutowy tylko na 1,4% rachunków (**WYKRES 14**). Podobne proporcje występują we wszystkich rocznikach. Interpretując porównanie jakości kredytów złotych i walutowych w metodologii *vintage*, musimy mieć świadomość wpływu procesów refinansowania kredytów na wynik porównania, zwłaszcza jeśli połączone były one ze zmianą waluty. W czerwcowej edycji KREDYT TRENDY (2012) badaliśmy wpływ przewalutowań na jakość kredytów obrazowaną liniami *vintage*. Zlokalizowaliśmy w szczególności kredyty udzielone pierwotnie w walucie obcej, a później przewalutowane na złote w związku z rozpoczęciem przez bank procedury windykacyjnej. Korekta wskaźników *vintage* z tego tytułu zmniejszyła różnicę relatywnej jakości portfeli, ale jej nie eliminowała.

W poprzednim (grudzień 2012) KREDYT TRENDY śledziliśmy historie kredytowe osób, które zaciągnęły kredyty mieszkaniowe w 2006 r. W obu grupach, złotowej i walutowej, osoby te są po 6 latach winne bankom więcej niż na koniec 2006 r.,

WYKRES 16. KREDYTY MIESZKANIOWE ZŁOTOWE I WALUTOWE ŁĄCZNIE. UDZIAŁ RACHUNKÓW OPÓŹNIONYCH W SPŁACIE POWYŻEJ 90 DNI. ANALIZA VINTAGE WYBRANYCH ROCZNIKÓW⁴



ale odsetek zalegających ze spłatą w grupie osób, które zaciągnęły w 2006 r. kredyt walutowy, jest niższy w porównaniu ze „złotowcami”, choć wzrost zadłużenia osób, które zaciągnęły kredyt mieszkaniowy w walucie jest wyższy.

Na **WYKRESIE 15** pokazujemy przebiegi linii *vintage* portfela złotowego. Zwracaliśmy już uwagę na słabość złotowego rocznika 2006. Był to rocznik o szczególnie wysokiej dynamice kredytowania w złotych. Kosztem ekspansji była i jest niska jakość portfela.



Obserwacja jakości portfeli kredytów mieszkaniowych i konsumpcyjnych w poszczególnych bankach wyraźnie pokazuje, że strategie szybkich wzrostów udziałów rynkowych niemal zawsze wiążą się z wyższymi kosztami ryzyka.

Portfele złotowe i walutowe razem – analiza *vintage*

Rocznik 2008 jest absolutnie najgorszy w obu portfelach, złotowym i walutowym (**WYKRESY 14 i 15**), ale jeśli analizować rachunki rocznika 2008 łącznie, to jakość jego wygląda podobnie jak roczników pokryzysowych (2010–2012). Okazuje się, że łączny udział rachunków straconych w roczniku zależy też od struktury walutowej. Im większy jest udział kredytów w walucie obcej, tym niższy, liczony łącznie, udział rachunków straconych w danym roczniku.

Kredyty walutowe przeważały ilościowo nad złotowymi w akcji kredytowej lat 2005 i 2008, w roku 2006 poziom kredytowania w walucie obcej i w złotych był zbliżony (przy wysokiej dynamice kredytowania w złotych). W pozostałych latach dominował kredyt w złotych. W efekcie portfele mieszkaniowe roczników o dominacji złotego analizowane łącznie z walutowymi podążają trajektorią najgorszego rocznika 2008.

4 Pokazujemy tylko wybrane roczniki dla zapewnienia przejrzystości wykresu. Pominięte roczniki pokryzysowe podążają śladem rocznika 2008.

Baza BIK Przedsiębiorca

Coraz więcej banków przystępuje do wymiany informacji o kredytobiorcach i kredytach związanych z finansowaniem działalności gospodarczej, zasilając bazę BIK Przedsiębiorca. Obecnie w wymianie informacji kredytowej w tym zakresie bierze udział 12 banków, z czego siedem przesyła wsady ponad rok. Trzynasty bank ma podpisaną umowę z BIK i przygotowuje pierwszy wsad.

W tej edycji KREDYT TRENDY podajemy informacje o liczbie rachunków i saldach na nich ze wszystkich 12 banków, natomiast informacje o liczbie nowo otwieranych rachunków i o jakości kredytów ocenianych w metodologii *vintage* opieramy na danych z siedmiu banków współpracujących z BIK ponad rok. Wymiana informacji z bankami o kredytach na cele związane z działalnością gospodarczą prowadzona jest na podobnych zasadach jak o kredytach dla osób prywatnych. Warunkiem pobierania raportów jest przekazywanie do BIK informacji, aktualizowanych nie rzadziej niż co miesiąc, o rachunkach kredytowych i transakcjach na nich. We wsadach zawarte są pełne informacje o zawieranych transakcjach (kwoty, produkty, dane identyfikacyjne kredytobiorców) oraz o przebiegu spłat. Są to informacje pozytywne oraz negatywne (opóźnienia w spłacie kredytu).



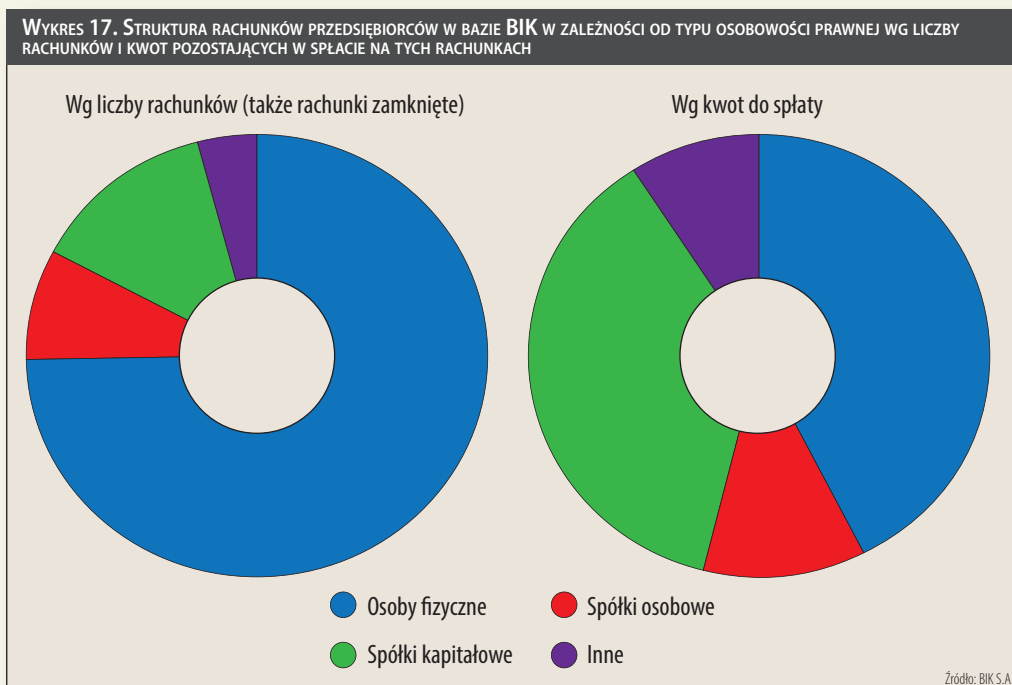
RACHUNKI KREDYTOWE W BAZIE BIK PRZEDSIĘBIORCA

W końcu grudnia 2012 r. w bazie BIK Przedsiębiorca znajdowały się informacje o 684 tys. rachunków kredytowych, z czego 509 tys. pozostawało w spłacie. Baza się szybko wypełnia. W ciągu dwu lat, w wyniku przystępowania kolejnych banków do systemu, liczba rachunków w bazie wzrosła trzykrotnie.

Strukturę ilościową i wartościową rachunków kredytowych w podziale na grupy kredytobiorców w zależności od typu osobowości prawnej pokazujemy na **WYKRESIE 17**. Na 75% rachunków kredytobiorcą jest osoba fizyczna¹, na kolejnych ośmiu spółka osobowa². Osoby fizyczne, współpracujące z bankami jako przedsiębiorcy, miały na swych rachunkach 42,6% całości zadłużenia odnotowanego w bazie BIK Przedsiębiorca.

Dominacja w bazie BIK Przedsiębiorca rachunków kredytowych osób fizycznych nie może dziwić – ilościowo dominują wśród przedsiębiorstw. Ocenia się, że 92% przedsiębiorców jest osobami fizycznymi prowadzącymi działalność gospodarczą³.

Spółki kapitałowe są kredytobiorcami głównymi na 13,2% rachunków w bazie BIK. Na koniec grudnia 2012 r. zadłużenie na ich rachunkach wynosiło 37% całości zadłużenia notowanego w bazie BIK Przedsiębiorca.



1 Ścisłej osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą zaciągającą kredyt na tę działalność. Dalej będziemy tych kredytobiorców nazywać osobami fizycznymi.

2 Spółki osobowe wraz z komandytowymi.

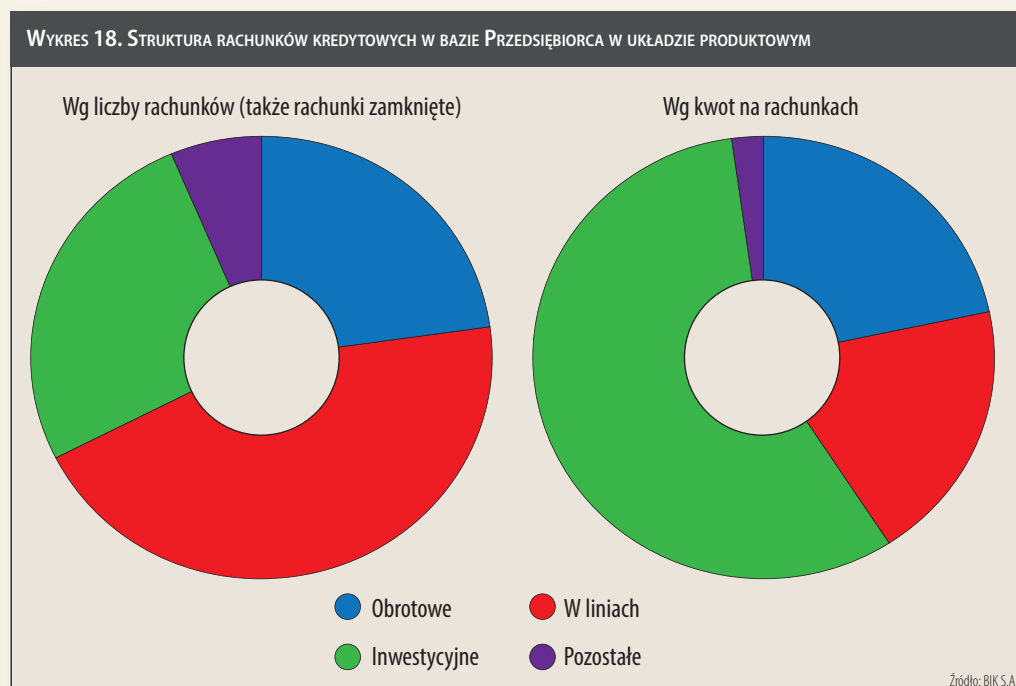
3 Za Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości.

Ilościowo dominują kredyty obrotowe i obrotowe w liniach kredytowych⁴, w ujęciu wartościowym kredyty inwestycyjne (**WYKRES 18**).

Struktura produktowa kredytów osób fizycznych nie różni się znacząco od struktury wszystkich kredytów pokazanej na **WYKRESIE 18**. Ilościowy udział kredytów obrotowych (w rachunkach kredytowych i liniach) w grupie osób fizycznych wynosi 69,7%, a w całej bazie 67,7%. Także produktowa struktura kwot należności grup podmiotów różniących się charakterem osobowości prawnej jest zbliżona. Różnią się natomiast zasadniczo średnie kwoty kredytów (**TABELA 4**).

Tabela 4. Średni kredyt w grupie produktowej w zależności od typu osobowości prawnej kredytobiorcy (w złotych)

Kredyty	Osoby fizyczne	Spółki osobowe	Spółki kapitałowe
obrotowe	44 132	65 652	595 874
w liniach	30 133	87 546	53 984
inwestycyjne	104 106	281 753	1 375 040



⁴ Do kredytów „w liniach” zaliczyliśmy kredyty kodowane przez banki jako linia kredytowa, kredyt w rachunku bieżącym, rewolwingowy, w karcie kredytowej.

NOWE KREDYTY DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

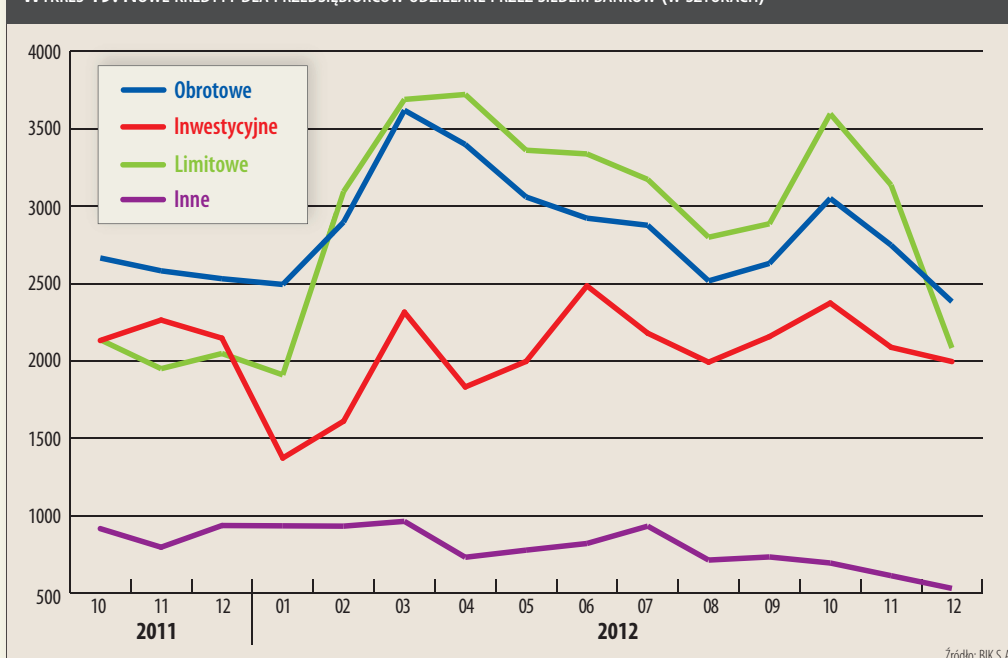
Na **WYKRESACH 19** i **20** pokazujemy liczbę nowych rachunków kredytowych otwieranych w kolejnych miesiącach, poczynając od października 2011 r., kiedy liczba banków przekazujących wsady do bazy wzrosła do siedmiu. Od października 2011 do grudnia 2012 r. do systemu przystąpiło następnych pięć banków, ich akcji kredytowej na wykresach nie uwzględniamy.

Akcja kredytowa w segmencie przedsiębiorców była w końcówce 2011 i w 2012 r. niestabilna, zwłaszcza w grupach kredytów obrotowych. Dostrzec można lekki trend spadkowy w II i III kw. 2012 r. w liczbie kredytów nowo udzielanych (**WYKRES 20**). Nie wiemy, jak interpretować spadek liczby kredytów, zwłaszcza obrotowych, w listopadzie i grudniu (sezonowość w odnawianiu kredytów?). Być może informacje o nowych kredytach w I kw. 2013 r. wyjaśnią to zjawisko. W I kw. 2011 r. banki siódemki gwałtownie zwiększyły podpisywanie nowych umów na kredyty obrotowe.

JAKOŚĆ PORTFELI

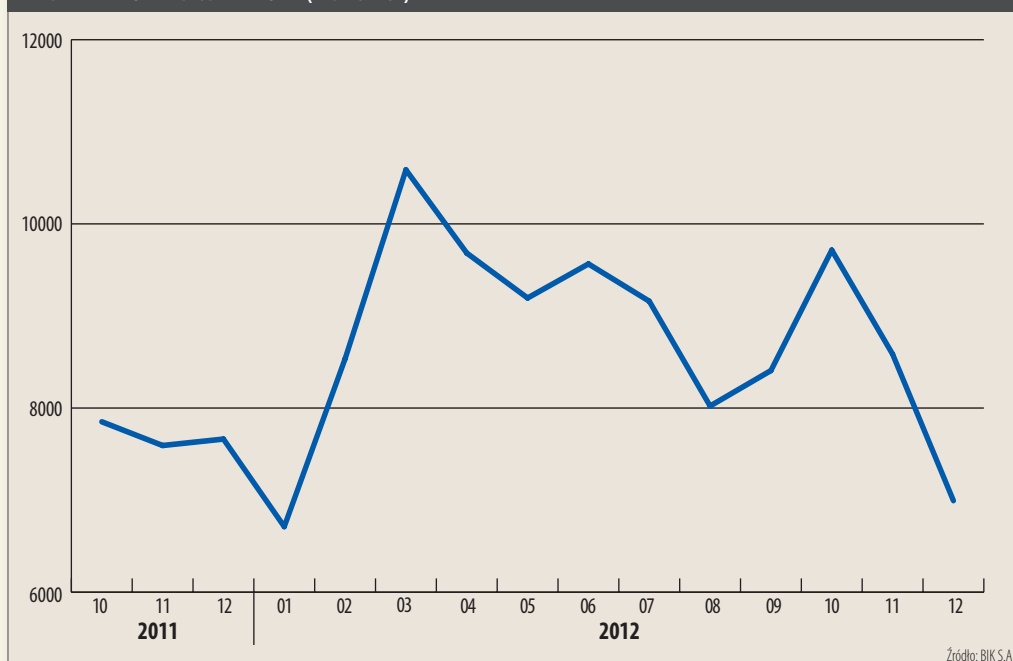
10% czynnych (pozostających w obsłudze) rachunków przedsiębiorstw monitorowanych w bazie BIK jest obsługiwanych z opóźnieniem powyżej 30 dni, a na 8,2% rachunków opóźnienia są większe niż 90 dni. Odsetki rachunków opóźnionych w obsłudze różnią się w zależności od typu osobowości prawnej kredytobiorcy i od

WYKRES 19. NOWE KREDYTY DLA PRZEDSIĘBIORCÓW UDZIELANE PRZEZ SIEDEM BANKÓW (W SZTUKACH)



Źródło: BIK S.A.

WYKRES 20. NOWE KREDYTY DLA PRZEDSIĘBIORCÓW UDZIELANE PRZEZ SIEDEM BANKÓW W OKRESIE PAŹDZIERNIK 2011–GRUDZIEŃ 2012 (W SZTUKACH)

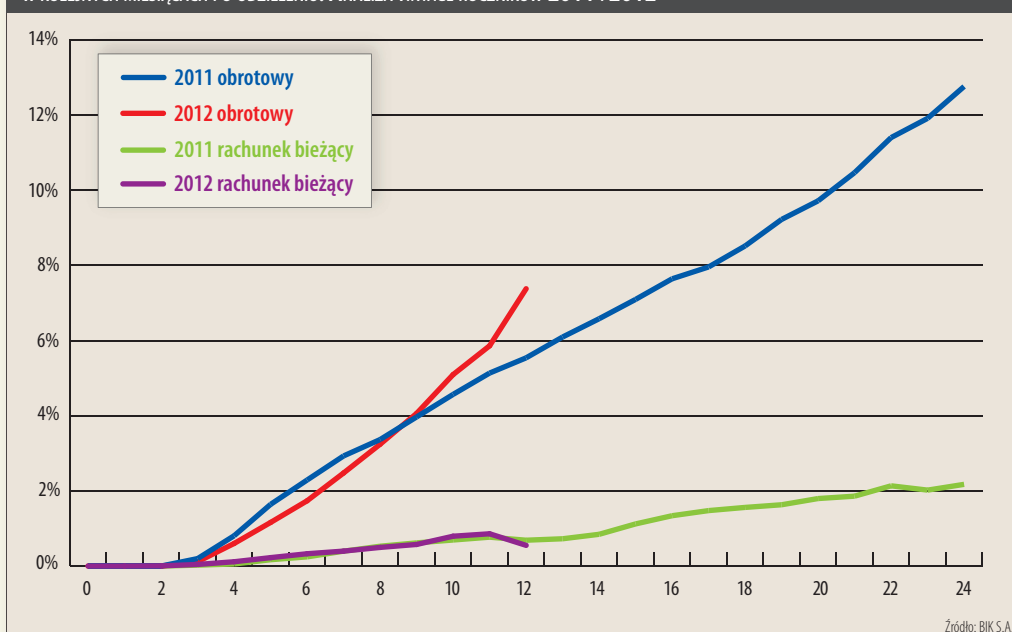


rodzaju produktu. Najwyższą szkodowość wykazują kredyty przedsiębiorców – osób fizycznych, u nich opóźnienia powyżej 30 dni występują na 11,2% rachunków. Liczona ilościowo szkodowość na rachunkach spółek osobowych i kapitałowych jest zbliżona (7–7,7%). Zwraca uwagę mały udział (około 2%) rachunków w sytuacji chwiejnej (opóźnienia pomiędzy 30 i 90 dni) w ogólnej liczbie rachunków czynnych. Udział rachunków kredytów obrotowych osób fizycznych opóźnionych w obsłudze w bilansach banków „siódemki” jest dość podobny do szkodowości kredytów konsumpcyjnych. W kredytach obrotowych 16,5% rachunków przedsiębiorców – osób fizycznych wykazuje opóźnienia powyżej 90 dni.

Wyraźna przewaga liczby kredytów od dawna nieobsługiwanych (powyżej 90 dni) nad opóźnionymi, być może przejściowo (30–90 dni), potwierdza naszą tezę, że bilansowe wskaźniki szkodowości kredytów (relacje rachunków straconych do czynnych) w ograniczonym stopniu pokazują poziom ryzyka kredytowego. O ich wysokości decydują skumulowane skutki decyzji podejmowanych w przeszłości, pozostające w luźnym związku z portfelem kredytów czynnych, do których są odnoszone. Wskaźniki te mierzą strukturę bilansu, a nie jakość (ryzyko) kredytowe. Warto uzupełniać analizę standardowych wskaźników jakości portfela wskaźnikami *vintage*.

Wyliczenie wskaźników *vintage* wymaga danych o historii obsługi rachunku. Banki, przystępując do wymiany informacji o przedsiębiorstwach, czasami

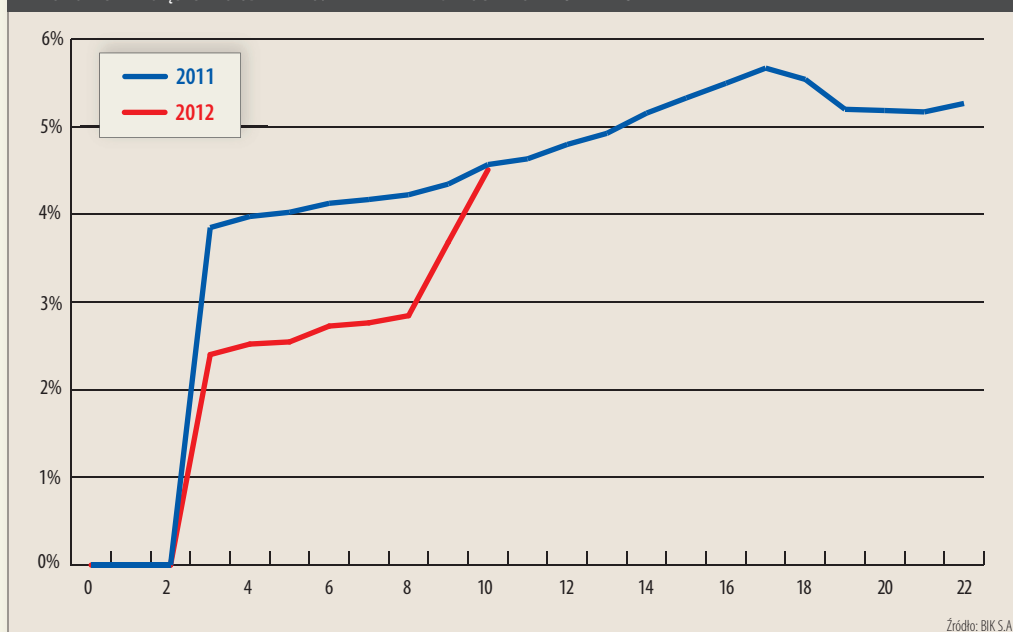
WYKRES 21. UDZIAŁ RACHUNKÓW OBROTOWYCH UDZIELONYCH PRZEDSIĘBIORCOM OPÓŹNIONYCH W OBSŁUDZE POWYŻEJ 90 DNI W KOLEJNYCH MIESIĄCACH PO UDZIELENIU. ANALIZA VINTAGE ROCZNIKÓW 2011 I 2012



nie są w stanie pokazać wcześniejszej historii obsługi wszystkich rachunków. Stąd nie o wszystkich rachunkach monitorowanych w bazie BIK Przedsiębiorca są informacje o obsłudze dwa lata wstecz. **WYKRESY 21, 22** oparte są na informacjach z obsługi rachunków posiadających odpowiednio długą historię.

W grupie kredytów obrotowych najwięcej w bazie BIK Przedsiębiorca jest kredytów w rachunku kredytowym (118 tys.) i kredytów w rachunku bieżącym (176 tys.). Kredyty w rachunku bieżącym udzielane są przez banki prawdopodobnie wyselekcjonowanym klientom, stąd ich jakość jest zdecydowanie lepsza niż zwykłych kredytów obrotowych. W kredytach konsumpcyjnych linie *vintage* po 24 miesiącach od udzielenia (**WYKRES 3**) ujawniają finalny poziom strat w portfolio i na wykresie przechodzą do poziomu. Kredyty obrotowe (87% z nich to kredyty dla osób fizycznych) oraz kredyty obrotowe w rachunku bieżącym (**WYKRES 21**) w dwa lata po udzieleniu nadal psują się liniowo. Może to jednak wynikać z małej liczby rachunków, które jesteśmy w stanie obserwować w bazie BIK Przedsiębiorca dwa lata wstecz. Będziemy się liniom *vintage* kredytów obrotowych przyglądać w kolejnych KREDYT TRENDY.

Kredyty inwestycyjne mają niższy w porównaniu z obrotowymi poziom strat (**WYKRES 22**). Zwraca uwagę znaczny udział rachunków straconych w trzecim miesiącu po udzieleniu. Oznacza to, że znacząca grupa przedsiębiorców nie spłaca już pierwszej raty kredytu, po trzech miesiącach mają już 90 dni

WYKRES 22. UDZIAŁ RACHUNKÓW INWESTYCYJNYCH UDZIELONYCH PRZEDSIĘBIORCOM OPÓŹNIONYCH W OBSŁUDZE POWYŻEJ 90 DNI W KOLEJNYCH MIESIĄCACH PO UDZIELENIU. ANALIZA VINTAGE ROCZNIKÓW 2011 I 2012

opóźnienia. Bardzo niska jest szkodowość kredytów hipotecznych zaciągniętych przez przedsiębiorców. Udział rachunków opóźnionych po 20 miesiącach nie przekracza tu 0,1%, ale tych kredytów jest niewiele i są one zaciągnięte w większości przez przedsiębiorców niebędących ani osobami fizycznymi, ani spółkami (wspólnoty, spółdzielnie).

BAZY BIK KLIENT INDYWIDUALNY I PRZEDSIĘBIORCA – SYNERGIE

W bazie BIK Przedsiębiorca mamy informacje o 231,4 tys. kredytobiorców (ich pesele), którzy występują jako osoby fizyczne bądź spółki osobowe. 176,7 tys. z nich (76%) oprócz kredytu zaciągniętego jako przedsiębiorcy spłaca także kredyt konsumpcyjny bądź mieszkaniowy. Osoby te figurują więc jednocześnie w obu bazach. Bank, badając zdolność finansową osoby fizycznej – przedsiębiorcy, popełnia istotny błąd, nie pobierając informacji o nim jako osobie fizycznej – konsumentcie. I odwrotnie, badając zdolność kredytową klienta indywidualnego, bank powinien mieć rozeznanie w jej zobowiązaniach jako przedsiębiorcy – 11,5% osób obsługujących kredyt konsumpcyjny bądź mieszkaniowy ma także czynne zobowiązanie jako przedsiębiorca. Aby więc np. miarodajnie oszacować wskaźnik DTI, niezbędne są informacje o kredytobiorcy z obu baz, a do tego potrzebne jest uczestnictwo banku w wymianie informacji również do bazy Przedsiębiorca.



Jeszcze wyraźniej widać uzupełnianie się informacji pochodzących z obu baz (Klient Indywidualny i Przedsiębiorca) w obszarze osób zalegających ze spłatą kredytu. Wśród 231,4 tys. osób fizycznych występujących jako kredytobiorcy w bazie Przedsiębiorca, 12,5 tys. osób ma zaległości w spłacie powyżej 90 dni. 4,6 tys. z nich ma zaległości jednocześnie w bazie Klient Indywidualny, ale aż 5,6 tys. osób terminowo spłacających kredyty zaciągnięte jako przedsiębiorcy ma zaległości w spłacie jako osoby prywatne (konsumenci). Być może osoby mające złe długi jako klienci indywidualni, a zarazem „czyste konto” jako przedsiębiorcy mogą mieć złe długi jako przedsiębiorcy w bankach, które nie przystąpiły jeszcze do systemu Przedsiębiorca.

TO WARTO WIEDZIEĆ:

Biuro Informacji Kredytowej wspólnie z Biurem Informacji Gospodarczej InfoMonitor oraz Związkiem Banków Polskich, oferują komplementarny system wymiany informacji o kredytobiorcach i dłużnikach na potrzeby zwiększania bezpieczeństwa obrotu gospodarczego w Polsce.

Biuro Informacji Kredytowej posiada informacje pozytywne i negatywne o procesie spłacania kredytów w bankach i SKOK-ach. Banki, pobierając informacje (Raporty Kredytowe BIK), mogą też uzyskiwać, w zakresie przez prawo dopuszczonym, informacje z baz BIG InfoMonitor (Rejestr Dłużników) i ZBP (System DOKUMENTY ZASTRZEŻONE).

Biuro Informacji Gospodarczej InfoMonitor, Związek Banków Polskich oraz Biuro Informacji Kredytowej utworzyły w 2008 r. sieć Centrów Informacji Gospodarczej (CIG) – w celu wspierania i propagowania bezpiecznego obrotu gospodarczego w Polsce. Placówki CIG zlokalizowane są w 10 miastach w całej Polsce, a ich pracę w skali całego kraju koordynuje Centrum Prawa Bankowego i Informacji. Profesjonalni doradcy inspirują lokalną przedsiębiorczość, oferując m.in. nowoczesne narzędzia do zarządzania ryzykiem biznesowym, systematyczne szkolenia i akcje edukacyjne dotyczące rynku wymiany informacji w Polsce.

BIK BIURO INFORMACJI KREDYTOWEJ

Raport Biura Informacji Kredytowej KREDYT TRENDY

Opracował: dr Andrzej Topiński

Przygotowanie: Wydawnictwo Centrum Prawa Bankowego i Informacji

Copyright by: Biuro Informacji Kredytowej SA,
ul. Zygmunta Modzelewskiego 77a, 02-679 Warszawa.
Wszelkie prawa zastrzeżone.

Publikacja jest chroniona przepisami prawa autorskiego.

Materiał zawarty w raporcie „KREDYT TRENDY” może być wykorzystany w części lub w całości jedynie za zgodą BIK.

Każde użycie w celach komercyjnych materiałów wymaga uzyskania od BIK zgody na piśmie. Przez użycie materiału w celach komercyjnych należy rozumieć każdy rodzaj upowszechniania (kopiowanie, modyfikowanie, dystrybucję, transmisję, publikowanie oraz prezentowanie) w całości lub części.

Zdjęcia: Wydawnictwo Centrum Prawa Bankowego i Informacji/www.fotolia.com

Wszelkie uwagi i pytania dotyczące niniejszej publikacji prosimy kierować pod adres: kredyttrendy@bik.pl.

LAUREAT
KONKURSU



TERAZ POLSKA



BIURO INFORMACJI KREDYTOWEJ

Partnerzy BIK:



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH



Centrum Informacji Gospodarczej
www.ci.gi.pl